Głos Wielkopolski

Rok III Nr 92 P Wydanie A B — Poznań, czwartek 3 kwietnia 1947 r. — Cena 3 zł

„Śpij spokojnie w ziemi wolnego narodu"

Ostatnia droga śp. gen. Świerczewskiego

Warszawa (PAP). W dniu 1 kwietnia Warszawa i cała Polska żegnała po raz ostatni śp. gen. broni Karola Świerczewskiego, wiceministra Obrony Narodowej wodza II Armii Wojska Polskiego, sławnego generała „Waltera" — jednego z czołowych przywódców brygad międzynarodowych podczas walk o wolność w Hiszpanii.

Przy trumnie generała w Centralnym Domu Oficerskim pełnią od rana straż honorową wyżsi oficerowie W. P., Dąbrowszczacy, delegacje stronnictw politycznych i wojskowe delegacje Armii Radzieckiej i Hiszpanii republikańskiej.

O godz. 13-tej przybywa Marszałek Polski Michał Żymierski w towarzystwie generała Spychalskiego i gen. Popławskiego. Milczący hołd, jaki składa Marszałek poległemu koledze i przyjacielowi — trwa długą chwilę.

Miejsca dookoła trumny zajmują czołowi przedstawiciele Dąbrowszczaków: wicemin. płk. Szyr, wiceminister Mietkowski, płk. Toruńczyk, płk. Książarczyk, płk. Rutkowski i płk. Korczyński. Dąbrowszczaków zmienia delegacja CK PPR wiceminister Gomułka, podsekretarz stanu Berman, minister Radkiewicz, minister Minc, wicemarszałek Sejmu Zambrowski i poseł Kliszko. Następną wartę honorową stanowią: Marszałek Żymierski, gen. Spychalski, gen. Korczyc, gen. Stanisław Zawadzki, gen. Popławski i gen. Jarosz.

O godz. 13.30 przybywa Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut i udaje się bezpośrednio do trumny, przy której trwa dłuższą chwilę w milczeniu. Wraz z Prezydentem przybyli: premier Cyrankiewicz, marszałek Sejmu Kowalski, wicemarszałek Szwalbe, wicepremier Korzycki, wicemarszałek Zambrowski. Chwila jest niezmiernie uroczysta, najwyżsi dostojnicy Rzeczypospolitej: Prezydent Sejmu, Rząd, generalicja ostatnim spojrzeniem żegnają Zmarłego.

Dziekan generalny W. P. ks. pułk. Warchałowski, w otoczeniu duchowieństwa odprawia modły żałobne. Rozlegają się uroczyste słowa: „wieczne odpoczywanie" „Requiescat in pace" Amen. Marszałek Żymierski, generałowie: Spychalski, Korczyc i Jaroszewicz, wicepremier Gomułka, minister Minc, gen. Zawadzki i gen. Popławski wynoszą na ramionach trumnę i umieszczają ją na lawecie działa. Kompania honorowa prezentuje broń. Orkiestra gra marsza żałobnego Chopina. Martwe milczenie tłumów zalegających ulice — przerywają szlochania.

Kondukt żałobny rusza. Gen. Paszkiewicz prowadzi poczty sztandarowe. Za nimi postępuje batalion piechoty, szwadron przyboczny Prezydenta R. P. i inne oddziały wojskowe.

Plac Zwycięstwa udekorowany flagami narodowymi, przepasanymi żałobną krepą. Wokół czworobok wojska. Przed Grobem Nieznanego Żołnierza ustawiony jest okryty żałobnym kirem katafalk.

Dalej nieprzeliczone wieńce z całego kraju i zagranicy. Wśród nich — wieniec od Prezydenta R. P., Marszałka Sejmu, Naczelnego Dowódcy W. P., Premiera, od Polskiej Partii Robotniczej, Związku Dąbrowszczaków, Armii Radzieckiej — 3 wieńce jugosłowiańskie, wieniec Hiszpanii Republikańskiej i setki, setki innych.

Z kolei oficerowie W. P. niosą ordery bojowe zdobyte przez zmarłego generała na wszystkich frontach walki z faszyzmem. Księża poprzedzają lawetę z trumną, okrytą kirem i barwami narodowymi.

Za trumną prezydent Bierut, rodzina zmarłego, marszałek Żymierski, wicemarszałkowie Sejmu, rząd, delegacja Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, którego zmarły był członkiem, Korpus Dyplomatyczny, attache wojskowi.

Dalej postępują delegacje zagraniczne, generalicja, posłowie na Sejm.

O godzinie 14,45, dobiegające z oddali dźwięki marsza żałobnego, zwiastują zbliżanie się konduktu pogrzebowego. Po chwili ukazują się poprzedzające poczty sztandarowe, prowadzone przez gen. Paszkiewicza. Nisko nad głowami tłumów, przelatują klucze samolotów wojskowych.

Orszak zatrzymuje się w połowie placu. Poczty sztandarowe i batalion honorowy Wojska Polskiego, posuwają się naprzód, zajmując wraz z wojskowymi delegacjami państw obcych, miejsce wokół katafalku. Generałowie zdejmują trumnę z lawety i przenoszą ją na ramionach na katafalk.

Następuje uroczysty moment dekoracji pośmiertnej śp. generała Świerczewskiego Krzyżem Virtuti Militari I-szej klasy.

Orkiestra gra Hymn Narodowy. Wojsko prezentuje broń. Dekoracji dokonuje osobiście Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Po chwili skupionego milczenia, na ustawioną w pobliżu trybunę wstępuje naczelny dowódca Wojska Polskiego marszałek Żymierski.

Przemówienie Marszałka Żymierskiego

Warszawa (obsł. wł.). Pierwszy przemówił Marszałek Polski Rola-Żymierski: „Zmarły generał broni Karol Świerczewski okrył żałobą nietylko Wojsko Polskie, ale i wszystkich, którym drogą jest sprawa wolności demokracji, sprawa Polski Ludowej. Generał Świerczewski całe swe życie poświęcił sprawie Polski Ludowej, pracując o tę sprawę, walcząc na wszystkich frontach za nią krew przelewał a wreszcie zginął z rąk faszystów UPA. O taką Polskę walczył generał Świerczewski dawniej w Hiszpanii, taką Polskę budował wraz z całym narodem. Dla tej Polski służył jako wiceminister obrony narodowej, jako poseł na Sejm Ustawodawczy. Imię generała Świerczewskiego będzie włączone na zawsze do historii odrodzonego Wojska Polskiego. Generał Świerczewski dał Wojsku Polskiemu swój ogromny młodzieńczy zapał, wiarę w zwycięstwo i sprawiedliwość, swój talent organizacyjny, swą wiedzę wojskową i bogate doświadczenie. Był on współorganizatorem pierwszej dywizji 2 korpusu pierwszej Armii Wojska Polskiego. Jego talent i zapał doprowadziły do tego, że 2 Armia Wojska Polskiego zorganizowana w złych warunkach materialnych mogła stać się silną, dobrze wyszkoloną zdolną do wykonania ważnych i trudnych zadań, które przed nią stanęły. Potem przyszedł bój, ciężki bój nad Nisą, pod Rottenburgiem, Budziszynem, Dreznem. Druga Armia Polska miała przed sobą pancerne dywizje niemieckie, druga Armia w ciężkich zmaganiach wykonała chlubnie swe zadanie. Starzy żołnierze frontu drugiej Armii dobrze pamiętają w tych dniach generała Świerczewskiego, pamiętają też, że wszędzie gdzie było najtrudniej, uspokajał swoją niezłomną zimną odwagą jaką dodawał ducha, swoją głęboką wiarą w ostateczne zwycięstwo. Wspaniały optymizm i pogoda, były to dwie zasadnicze cechy generała Świerczewskiego jako żołnierza. Ogromna odwaga i głęboka, niezachwiana wiara w ostateczne zwycięstwo idei wolności i postępu pozwalały mu zdobyć miłość i zaufanie żołnierzy. Na tych tak ważnych fundamentach budować mógł gmach zwycięstwa. Generał Świerczewski był nie tylko wielkim dowódcą, ale również znakomitym wychowawcą żołnierzy i oficerów. To czego on uczył, zapadło głęboko w serca i umysły, gdyż żołnierze czuli, gdyż żołnierze widzieli, że sam generał jest żywym przykładem tych czynów, których od żołnierzy wymagał. Dziś odszedł od nas na zawsze. Skrytobójcza kula przecięła przedwcześnie jego życie, odszedł od nas pełen sił, odszedł od nas w chwili, gdy jeszcze długie lata mógł oddawać swą wiedzą, doświadczeniem i talentem ogromne usługi Wojsku Polskiemu. Żegnam Cię generale Świerczewski, stary towarzyszu broni, w imieniu Wojska Polskiego. Śpij spokojnie w ziemi polskiej, ziemi warszawskiej, ziemi wolnego narodu. Przygarnie Cię ta ziemia, o której wolność walczyłeś przez całe swe życie, dla której bezpieczeństwa i szczęścia stałeś na wszystkich frontach walki z faszyzmem, za której spokój i nietykalność oddałeś swe życie. Zginąłeś tak jak żyłeś w walce. Swój obowiązek wykonałeś do końca. Do ostatniego tchu daleś pokoleniu przykład, jak należy kochać Polskę Ludową i jak żyć i umierać dla niej. Niech chyląc się nad twą trumną zwycięskie sztandary Wojska Polskiego zaszumią Ci ostatnią pieśń walki i zwycięstwa, pieśń z Nisy Łużyckiej. Chwała i cześć Ci, bo dobrze zasłużyłeś się narodowi. Cześć ci i chwała, wierny sługo sprawy ludu pracującego, cześć i chwała, bo okryłeś wiekopomną sławą polskie sztandary."

Po krótkim przemówieniu, które wygłosił **marszałek Sejmu Ustawodawczego Kowalski**, przemówił premier rządu Jedności Narodowej **Cyrankiewicz.**

Przemówienie Premiera Cyrankiewicza

„Są narody i państwa, które swoją potęgę opierają tylko na własnej imperialistycznej sile, na podboju innych, na nieposzanowaniu prawa do wolności każdego narodu. Zdobyta stolica imperialistycznych Niemiec Berlin, leżąca na ziemi, która zrodziła Hitlera, po której z dywizjami swoimi maszerował zwycięsko gen. Świerczewski, to najlepszy przykład, najlepsza lekcja historii. Historia mówi, że wśród walk i gruzów, wśród krwi i wojen wszystko, co złe, w gruzy się rozleci, co dobre wiecznie będzie żyć. I tak mówi proletariacka rewolucyjna pieśń i ona od robociarskiego dzieciństwa i na naszej warszawskiej Woli tłumaczyła sens historii, sens ludzkich walk, sens ludzkich dążeń. Gen. Świerczewski swoimi latami walk pokazał, że od pieśni płomienniejszym może być życie, od rewolucyjnej pieśni bardziej rewolucyjne może być życie ludzkie, walka człowieka, że życie bojownika wolności takiego jak Świerczewski wyprzedzić może najpłomienniejszą pieśń wolności. Gen. Świerczewski uczył swoim życiem, czynami. Gen. Świerczewski był generałem świadomej walki, był współtwórcą pierwszej historii procesów, które polegały na walce. Bohaterski „Walter" ze swoją dywizją walczył w Hiszpanii, bo rozprawienie się z faszyzmem było jednocześnie i musiało być walką na przedpolu o niepodległość naszego narodu, naszą niepodległość. Tym lepszym strategiem, nie tylko wojskowym ale i ideologicznym był Świerczewski i jeżeli wcześniej niż wielu spośród naszego społeczeństwa widział i udowadniał jak niepodzielną w każdym narodzie jest walka o wolność, o ile wcześniej on już walczył na szerokim międzynarodowym froncie w walce z faszyzmem, wrogiem naszej wolności. Po 30 latach tułaczki przeszedł Wisłę, przeszedł Wartę, przeszedł z polskim wojskiem zwycięskim marszem Odrę i Nisę, gromiąc stale jednego i tego samego wroga, międzynarodowy faszyzm.

Walczył stale o jedno i to samo — o wolność. A w tej walce o wolność, jakże logicznie potwierdza to historia jego życia, walczył przede wszystkim o niepodległość swego narodu. Generałowi Świerczewskiemu wydawało się może, gdy lekceważąc niebezpieczeństwo stał na szosie koło Sanoka, że walkę zakończono. Nie, swoją podróżą udowodnił, że przedłużeniem jego dotychczasowych walk jest obecnie dopilnowanie pokoju Rzeczypospolitej. Kula banderowskich faszystów, tej resztki międzynarodowego faszyzmu, powaliła nam generała. Te kule nie powalą już wolności, już nie zagrożą Rzeczypospolitej przede wszystkim dlatego, że zbyt mocnym i trwałym jest zwycięstwo, które przedtem osiągnął gen. Świerczewski. Jak uczcić gen. Świerczewskiego? Chyba tylko w jeden sposób, aby tak żyć, tak walczyć, tak kochać Polskę i w razie potrzeby tak życie oddać jak to uczynił gen. Świerczewski."

Kondukt pogrzebowy zbliża się do bramy cmentarza wojskowego na Powązkach. Przy dźwiękach marsza żałobnego odbywa śp. generał Świerczewski swą ostatnią drogę, niesiony na ramionach przez współtowarzyszy broni.

Przy huku salw honorowych, trumna ze zwłokami śp. Karola Świerczewskiego złożona została do grobu.

Zgon króla Jerzego VI greckiego

Londyn (BBC). Król Jerzy VI zmarł wczoraj po południu nagle w Atenach, w wieku lat 56 na udar serca. Wkrótce potem do pałacu królewskiego, przybył brat zmarłego króla książę Paweł.

Król Jerzy grecki powrócił na tron wiosną roku ubiegłego po 5 1/2 latach spędzonych za granicą. Król Jerzy VI nie miał greckiej krwi w swoich żyłach, ale był pochodzenia mieszanego duńsko-niemiecko-rosyjskiego.

Odezwa

DO OBYWATELI WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO!

W roku bieżącym dotknęła Naród Polski ogromna, żywiołowa klęska powodzi, która wyrządziła straty dochodzące sumy pięciu miliardów złotych.

POLACY!

Tysiące naszych braci zostało bez dachu nad głową, ogołoceni z odzieży i środków żywności.

Państwo wyasygnowało kwotę stu milionów złotych na pomoc dla ofiar dotkniętych tragiczną klęską.

Dla biednych nieszczęśliwych ofiar, musi okazać miłosierne, litościwe serce całe społeczeństwo polskie przez udzielenie pomocy w datkach pieniężnych, żywności i odzieży.

Dla ulżenia doli nieszczęśliwym, pracują na terenie całego kraju komitety obywatelskie pomocy ofiarom powodzi, które zajmują się zbieraniem ofiar.

OBYWATELE WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO!

Okażcie w poczuciu solidarności narodowej, ofiarne serca, składając dary pieniężne, odzież i żywność na ręce komitetów obywatelskich pomocy ofiarom powodzi.

OBYWATELE!

Zamanifestujmy szczerą ofiarnością, płynącą z idei miłości bliźniego, wysoki poziom wyrobienia społecznego, w poczuciu szlachetnego patriotyzmu narodowego.

W imieniu społeczeństwa Województwa Poznańskiego apelują do sumienia i serc Obywateli

Za Komitet:

St. Brzeziński — Wojewoda Poznański, *J. E. Ks. Arcybiskup Walenty Dymek, Gen. Dyw. W. Strażewski* — D-ca O. W. Poznań, *Z. Piękniewski* — Przew. Wojew. Rady Narod., *Mgr St. Sroka* — Prezydent stoł. m. Poznania, *Prof. dr St. Błachowski* — Rektor Uniw. Poznańskiego, *Prof. dr J. Górski* — Rektor Akad. Handl., *Prof. Inż. Orgelbrand* — Rektor Szkoły Inżyn., *Mgr Dudowicz* — Dyrektor Izby Skarbowej, *Mgr Biedowicz* — Kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego, *Dr Zakrzewski* — Dyr. Narod. Banku Polskiego, *Kałamajski* — Prezes Izby Przem. Handl., *Woźniak* — Prezes Wielkopolskiego Zw. Zrzeszeń Kupieckich, *Sobczak* — Prezes Izby Rzemieślniczej, *Ks. Jasiński* — Dyr. Archidiecezjalnego Związku „Caritas", *Prof. dr Siengalewicz* — Pełnomocnik Polskiego Czerwonego Krzyża na Okręg Poznański, *Paweł Łuczak* — Zw. Samopomocy Chłopskiej, *Wietrzykowski* — Okr. Komisja Zw. Zawodowych.

Wielki krzyż orderu Virtuti Militari

Warszawa (obsł. wł.). Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut nadał pośmiertnie gen. broni Świerczewskiemu wielki krzyż orderu Virtuti Militari na wstędze z gwiazdą. Akt nadania brzmi jak następuje: „Poległemu na posterunku w czasie inspekcji służbowej gen. broni Świerczewskiemu Karolowi, wiceministrowi obrony narodowej, byłemu dowódcy II Armii Wojska Polskiego zwycięzcy spod Nisy Łużyckiej, w uznaniu jego zasług przy formowaniu i organizowaniu Wojska Polskiego, oraz za zwycięskie dowodzenie w walce z niemieckim faszyzmem, nadaje się pośmiertnie wielki krzyż orderu Virtuti Militari na wstędze z gwiazdą".

Niemieccy kondotierzy w służbie dolara

(„Business, business ueber alles...")

(Korespondencja własna z Berlina)

Berlin, w marcu

Niemieccy monopoliści zawsze umieli dostosowywać się do sytuacji. Bywało różnie, ale Krupp i Thyssen, jak kot, spadali zawsze na wszystkie cztery łapy. „Business, business über alles"... — Taki jest ich wariant hymnu niemieckiego.

W angielskiej strefie okupacyjnej poczęto czynić pewne kroki w kierunku upaństwowienia przemysłu. Niemieccy przemysłowcy doskonale wykorzystują te poczynania. Zostali nadal na czele koncernów i w nowych ramach walczą o odbudowę swego stanu posiadania. W amerykańskiej strefie stosują inną taktykę: zaciągają się na służbę do amerykańskich królów przemysłu. Lepiej być żywym psem, niż zdechłym lwem. Lepiej żyć na klęczkach, niż zginąć...

Powszechnie wiadomo, że przed wojną współpraca amerykańskich trustów z przemysłem niemieckim była bardzo bliska. Pomiędzy IG. Farbenindustrie a Standard Oil, pomiędzy Kruppem. Siemensem a szeregiem amerykańskich monopoli istniały umowy, regulujące podział rynków światowych. Istniała także żywa wymiana doświadczeń i wynalazków.

Dziś amerykańscy przemysłowcy uważają, że należy zmienić metody. Wojna wzbogaciła ich w takim stopniu, że nie chcą już pertraktować, jak równi z równymi. Denazyfikacja, demokratyzacja, upaństwowienie przemysłu? Ależ to — według zdania monopolistów amerykańskich — znaczyłoby wylać dziecko wraz z kąpielą. Czas na niepodzielny monopol, na wyłączne władanie rynkami światowymi.

Pobożne życzenia amerykańskich magnatów

W XIX wieku angielscy przemysłowcy, tworząc największą siłę gospodarczą w świecie, byli entuzjastami „wolnej, swobodnej konkurencji". W istocie szło im o konkurencję, wolną, swobodną od... konkurencji.

Amerykańscy przemysłowcy chcą dziś być równie gorącymi zwolennikami tej zasady, tzw. swobodnej konkurencji. Głoszą swobodę handlu, potępiają w czambuł specjalne umowy, w imię demokracji z oburzeniem piętnują np. brytyjski system preferencyjny itp. W Niemczech stosują dziś już swoiście pojmowaną wolną „swobodną konkurencję".

Inwazja kapitału amerykańskiego prowadzona jest w tempie znacznie szybszym i z zapałem znacznie większym, niż swego czasu prowadzona była inwazja wojsk amerykańskich na kontynent europejski. Amerykanie całkowicie zgadzają się z hasłem rozwiązania karteli i innych monopolistycznych zjednoczeń w Niemczech. Ideał ich jest prosty:

Początkowo pozostanie szereg wielkich fabryk, jako przedsiębiorstwa prywatne, w których kapitał będzie poważnie zaangażowany. Oparte na potencjale gospodarczym amerykańskiego trustu macierzystego, fabryki te szybko wzrosną. Częściowo zresztą należały one jeszcze przed wojną do Amerykanów. Szereg innych Amerykanie obecnie energicznie skupują. Poza tym będzie istniała pewna liczba niemieckich wielkich fabryk. Będą one gospodarczo słabsze i — wcześniej czy później — pójdą do dolarowej Canossy. Może nie boso, i nie we włosiennicy, ale — pójdą.

Niemcy na to, jak na lato

Cóż na to Niemcy? Uwzględniając realne możliwości, zniszczenia wojenne i straty — wiatry, które wieją z różnych stron — mają wszelkie przyczyny ku temu, by być zadowolonymi z takiego rozwiązania.

Stają się dziś stopniowo wysokimi urzędnikami amerykańskich monopoli. Ongiś, zwyciężeni książęta stawali się z łaski triumfatora i w dobrze rozumianym obopólnym interesie, marszałkami dworu albo namiestnikami nowego władcy. Do odpowiedniej chwili służyli mu zresztą częstokroć wiernie...

Oczywiście, główne zyski czerpać będzie amerykański władca. Krupp i Thyssen staną się udziałowcami. Za to mają nadzieję, że w zakładach, w których kapitał amerykański będzie zaangażowany, zyski będą pewne i wielkie.

Takie są plany amerykańskich królów przemysłu i niemieckich wasali. Plany te można urzeczywistnić bez przeszkód także i w wypadku rozwiązania zjednoczeń monopolistycznych.

Ludzie tworzą system

Gdy swego czasu Theodor Roosevelt oficjalnie rozwiązał amerykański trust stalowy, rozbijając go na poszczególne jednostki, prezydenci „samodzielnych" zjednoczeń w dalszym ciągu zbierali się u byłego szefa trustu, dla otrzymywania dyrektyw.

Rozwiązanie monopoli, upaństwowienie koncernów — to nie wszystko. Należy zawsze przypominać o tym, że ludzie tworzą system. Na czele upaństwowianych w brytyjskiej strefie koncernów, stoją ci sami ludzie. Rozbitymi na poszczególne przedsiębiorstwa niemieckimi fabrykami kierować będą w imieniu amerykańskich możnowładców ich niemieccy subiekci.

Istnieje jedno słuszne rozwiązanie. Wraz z rozwiązaniem monopoli należy usunąć monopolistów. Nie wolno pozostawić na czołowych stanowiskach w przemyśle niemieckim b. właścicieli koncernów, niezależnie od tego, czy zaopatrzy ich się w legitymację urzędnika państwowego. Wraz z konsekwentnie przeprowadzoną denazyfikacją, demilitaryzacją i demokratyzacją, postępować winno stopniowe przekazywanie wielkich zakładów organizacjom publicznym, takim, jak związki zawodowe, albo oficjalnym instytucjom, jak np. oczyszczonym od faszystów zarządom miejskim lub rządom. Tylko takie rozwiązanie gwarantuje to, że przemysł niemiecki służyć będzie podniesieniu dobrobytu, a nie ponownemu uzbrojeniu Niemców i nowej agresji.

Michał Łucki

Marsz. Tito o polityce zagranicznej Jugosławii

Belgrad. (API). Na posiedzeniu jugosłowiańskiego zgromadzenia narodowego marsz. Tito wygłosił exposé dotyczące polityki zagranicznej. Oświadczył on, że Jugosławia podpisała traktat pokojowy z Włochami, aby uniknąć nowych powodów do nieporozumień i polepszyć stosunki gospodarcze z tym krajem. Sporna między Jugosławią i Austrią sprawa Karyntii nie zostanie zdjęta z porządku dziennego dopóty, dopóki nie uwzględni się praw i żądań Jugosławii. W sprawie odszkodowań Tito stwierdził, że 125.800.000 dolarów, które Włochy obowiązane są zapłacić Jugosławii są raczej sumą symboliczną. Ze strony Niemiec Jugosławia otrzymała dotychczas zaledwie 12 procent należności. W kwestii, że niektóre kraje chcą zrzec się odszkodowań od Austrii powiedział Tito, niech to robią na swój własny rachunek a nie na rachunek Jugosławii. Przyjaźń Jugosławii do Zw. Radzieckiego opiera się na głębokim przekonaniu, że ZSRR nie zagraża jej niepodległości i rozumie jej troski. Do pomocy ze strony Stanów Zjedn. Jugosławia ma co najmniej takie samo prawo jak Niemcy. Polemizując z przedstawionymi na Radzie Bezpieczeństwa zarzutami Grecji pod adresem Jugosławii Tito stwierdził, że stosunki między obu krajami zaogniły się, ponieważ Grecja stała się pionkiem w rękach innych mocarstw.

Nowa polityka kredytowa USA

Nowy Jork (API). W opublikowanym przez Bank importowo-eksportowy, raporcie, sformułowane zostały wytyczne nowej polityki kredytowej. Zgodnie z nimi kredyty mają być udzielane organizacjom zagranicznym dla poparcia importu i eksportu, obywatelom amerykańskim, zakładającym przedsiębiorstwa za granicą, oraz tym, którzy muszą pokryć z góry należność za towary importowane. Bank nie będzie więcej udzielał pożyczek na cele odbudowy państwom, które mogą korzystać z usług Banku międzynarodowego. W sprawozdaniu podkreśla się konieczność zwiększenia importu, co umożliwi innym państwom zakup towarów amerykańskich i normalną obsługę, oraz amortyzację pożyczek zaciągniętych w Stanach Zjednoczonych.

Obrady nad projektem prez. Trumana

Londyn (BBC). Na komisji spraw zagranicznych senatu Stanów Zjednoczonych, zbliża się do końca publiczna część rozważań proponowanej przez prezydenta Trumana pomocy dla Grecji i Turcji. Jak donosi jeden z korespondentów, nawet jeżeli komisja zaleci przyjęcie planu prezydenta, pozostaje jeszcze poważna kwestia do rozwiązania, czy suma 400 mil. dolarów przeznaczona jako pomoc dla tych krajów ma być oparta na ścisłych warunkach, co do jej użycia na poszczególne cele, czy też pozostawi się uznaniu prezydenta kwestię wydatkowania tej sumy.

Uporczywe walki w Grecji

Warszawa (obsł. wł.) W okolicach Parnasu toczą się w dalszym ciągu uporczywe walki między królewskimi wojskami rządowymi a partyzantami. Partyzanci znajdują się w trudnej sytuacji aprowizacyjnej i są bezustannie bombardowani przez samoloty rządowe. W Macedonii partyzanci przeszli do ofensywy. Jak donosi jeden z dzienników, od 1 kwietnia 1946 r. do 28 marca 1947 r. w Grecji zostało zamordowanych 1.300 demokratów, a 124 zostało rozstrzelanych wyrokami sądów wojskowych.

Warszawa (obsł. wł.) Siedmiu uzbrojonych ludzi dokonało napadu na lokal pisma komunistycznego w Salonikach.

Danina od kapitału we Włoszech

Londyn (BBC). Rząd włoski zatwierdził wprowadzenie daniny od kapitału, która dotyczyła własności indywidualnej wartości ponad 3 miliony lirów, przy czym zastosowane będzie stopniowanie od 6—41 procent. Danina ta została zatwierdzona przez Zgromadzenie Konstytucyjne.

Jakie są zapasy złota niemieckiego

Moskwa (PAP). W poniedziałek posiedzenie zastępców ministrów spraw zagranicznych do spraw Niemiec pod przewodnictwem delegata francuskiego Couvw de Murville, poświęcone było sprawozdaniu przewodniczącego Międzysojuszniczej Agencji Reparacyjnej Rueffa, złożonemu w dniu 29 marca. Omawiano głównie kwestie lokaty i wartości złota niemieckiego. Delegat Stanów Zjednoczonych Murhpy zapytał o jak wielką ilość złota chodzi w danym wypadku. Rueff oświadczył, że na podstawie sprawozdań otrzymanych od mocarstw zachodnich może **określić ilość złota niemieckiego, pozostającego w zachodnich strefach okupacyjnych na 220 tn.** Międzysojusznicza Agencja Reparacyjna spodziewa się, że złoto to zostanie udostępnione dla dystrybucji pomiędzy poszczególne kraje, mające roszczenia w stosunku do Niemiec. Ponadto, specjalna komisja, składająca się z przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii, ma zażądać wydania złota niemieckiego z krajów neutralnych, takich, jak Szwecja, Szwajcaria, Portugalia i Hiszpania, jak również być może z Rumunii i Turcji. Delegat radziecki Wyszyński stwierdził, że określenie „220 ton" jest zbyt ogólnikowym miernikiem i prosił o bardziej dokładne informacje.

Wiceminister Wyszyński oświadczył, że chodzi mu w szczególności o informacje, dotyczące złota niemieckiego w krajach neutralnych. Prasa donosiła, że w Szwecji znajduje się 7 ton złota niemieckiego, a w Szwajcarii 50 ton.

Rueff oznajmił, że nie dysponuje żadnymi dalszymi informacjami i że zadaniem komisji trzech nie było bynajmniej odnalezienie złota. Komisja ta ma zająć się tylko dystrybucją. Rueff nic nie wie o ilości złota w Szwecji i w Szwajcarii.

Wiceminister Wyszyński zabrał znowu głos i poddał krytyce całe sprawozdanie Rueffa, podkreślając między innymi, że argument, jakoby niezadawalające wyniki pracy Międzysojuszniczej Agencji Reparacyjnej wynikały zwłaszcza z trudności administracyjnej, jest zbytnim uproszczeniem sprawy, gdyż względy polityczne zdają się odgrywać większą rolę.

Dobrze się zabezpieczył

Londyn (API). Minister dla spraw Niemiec i Austrii, Hynd, ujawnił wczoraj w Izbie Gmin, że w Berlinie znaleziono wyciąg z konta bankowego na nazwisko Hermana Goeringa, opiewający na 4 miliony marek. Konto to natychmiast zostało opieczętowane. Nie udało się natomiast ani za granicą, ani też w samych Niemczech natrafić na ślad rachunku bankowego Hitlera. Przypuszczalnie zdeponował on swój majątek pod fałszywym nazwiskiem.

Sytuacja w Paragwaju nie wyjaśniona

Londyn (PAP). Jak donosi Agencja Reutera wiadomości z Asuncion potwierdzają, że samoloty powstańcze bombardowały okolicę Asuncion w sobotę i w niedzielę. Samoloty powstańcze po raz drugi rzuciły bomby w niedzielę na posterunek wojskowy w Campo Granda w odległości 5 km od Asuncion. Samoloty powstańcze bombardowały również lotnisko Vinnascue w pobliżu stolicy Paragwaju. Ludność Asuncion ogarnięta jest paniką.

Polak Giełgud chlubą dramaturgii angielskiej

Londyn (BBC). Dzienniki brytyjskie, a mianowicie „Manchester Guardian" i „Sunday Times" poświęcają wiele uwagi Polakowi Giełgudowi, którego służbą szczyci się radio brytyjskie, a mianowicie w dziale dramaturgii. Już od 20 lat jest on odpowiedzialny za dział dramatu radia brytyjskiego. Ojciec jego należał do polskiej rodziny ziemiańskiej, matka była z rodziny aktorów, siostrzenicą jednej z najsłynniejszych aktorek brytyjskich. Giełgud wychowywał się w atmosferze szczęścia i ciepła, skłaniał się ku Polsce sposobem patrzenia na świat. Umysł jego cechuje trzeźwość i wesołość. Dzieła jego posiadają wielki wpływ na czytelników. Giełgud podróżował po Polsce i wielu innych krajach.

Kongres ofiar hitleryzmu i faszyzmu

Londyn (BBC). W Paryżu zebrali się wczoraj delegaci 110 milionowej rzeszy ofiar hitleryzmu i faszyzmu, należącej do Kongresu międzynarodowej federacji osób internowanych i deportowanych. Organizacja ta powstała w Polsce w roku ubiegłym. Kongres będzie obradował prawdopodobnie przez jeden tydzień. Udział w nim biorą delegaci 18-stu państw europejskich. Jednym z celów Kongresu jest zorganizowanie systemu, który by umożliwił odnalezienie osób zaginionych podczas okupacji hitlerowskiej.

Młodzieżowy wyścig pracy

Katowice (API). Na kopalni „Makuszowy", zespół 121 młodych uczestników wyścigu pracy wykonał normę od 120—250%. Również na kopalni „Walenty Wawel" zespół młodzieżowy wypracował normę od 120—233%. W drugim etapie młodzieżowego wyścigu pracy bierze udział kilka tysięcy młodzieży górniczej.

Nasza gospodarka

Konferencja handlowa z Francją i Włochami

W kwietniu br. odbędzie się w Warszawie konferencja mieszanej Komisji polsko-francuskiej w sprawie przyspieszenia działania umowy handlowej zawartej między tymi krajami.

Również pod kierownictwem dyr. Galla wyjechała do Rzymu delegacja w sprawie umowy handlowej polsko-włoskiej.

Obrabiarki krajowe

W 1947 roku według planu produkcji przewiduje się wykonanie 4226 obrabiarek.

Polski silnik motocyklowy

Fabryka Brevillier w Ustroniu, Śląsk Cieszyński, przystępuje do wytwarzania silników typu „Kossowski" do motocykli polskiej budowy.

Obrabiarki dla fabryki w Pabianicach

Fabryka Krusche w Pabianicach otrzymała rewindykowane z Niemiec, a znalezione w Czechosłowacji obrabiarki polskie w ilości 9 wagonów i 25 samochodów ciężarowych.

Produkcja farmaceutyczna

Produkcja farmaceutyczna przewiduje w 1947 roku wzrost wytwórczości: związków salicylowych, preparatów arsenowo-bizmutowych, alkaloidów, środków dezynfekcyjnych, hormonów, penicyliny itd.

Przyjazd dyr. nacz. UNRRY

Przybywa do Polski naczelny dyrektor UNRRY L. W. Rooks, który przeprowadzi inspekcje placówek przed mającą nastąpić ich likwidacją.

Placówki gospodarcze dla reemigrantów

W związku z przewidzianą reemigracją Polaków z Niemiec i Francji, Ministerstwo Przemysłu wydało zarządzenie, aby samorząd gospodarczy nadesłał wykazy wolnych zakładów i współpracował z Polskim Związkiem Zachodnim w akcji osiedlenia powracających.

Wartość dostaw UNRRY w 1947 r.

Wartość dostaw UNRRY w styczniu wynosiła około 6,2 milionów dolarów, w lutym około 5 milionów dolarów. Z otrzymanych dostaw około 5 milionów dolarów przypada na żywność.

Ćwierć miliona kobiet zatrudnionych w przemyśle państwowym

W zakładach przemysłowych, podległych 14-tu Centralnym Zarządom Przemysłu, zatrudnionych jest ogółem 242 939 kobiet.

W liczbie tej 218 085 pracuje fizycznie, zaś 24 854 — umysłowo. Najwięcej kobiet zatrudnionych jest w przemyśle włókienniczym, gdzie pracuje 120 920 kobiet jako pracownice fizyczne oraz 5857 jako pracownice umysłowe.

W przemyśle węglowym pracuje 25 662 kobiet, w metalowym 15 321.

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 31 marca 1947 r.

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości-handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franko wagon st. załad. w woj. pozn.

Zboża: jęczmień jary: 2 100—2 200 zł; owies: 2 200—2 300 zł; gryka: 2 800—3 000 zł; proso: 2 500—2 700 zł; **Przetwory młynarskie:** otręby pszenne: 1 700—1 800 zł; otręby żytnie: 1 400—1 500 zł; otręby jęczmienne: 1 450—1 550 zł; **Strączkowe, oleiste, koniczyny i inne nasiona:** groch Wiktoria: 4 200—4 500 zł; groch zielony: 3 800—4 100 zł; wyka jara: 3 200—3 400 zł; peluszka: 3 200—3 400 zł; łubin gorzki: 2 350—2 500 zł; łubin niegorzki: 2 800—3 000 zł; seradela: 3 300—3 500 zł; rzepak ozimy: 12 000—13 000 zł; rzepak jary do siewu: 14 000—16 000 zł; siemię lniane: 13 500—14 000 zł; lnianka: 9 000—10 000 zł; mak niebieski do siewu: 21 000—23 000 zł; gorczyca: 8 100—8 500 zł; koniczyna czerwona, czyszczona: 27 000—30 000 zł; koniczyna czerwona, surowa: 19.000—22 000 zł; koniczyna biała, surowa: 14 500—17 500 zł; koniczyna szwedzka: 10 000—12 000 zł; lucerna: 14 000—16 000 zł; **Pastewne i inne:** makuchy lniane w taflach: 3 300—3 400 zł; makuchy rzepakowe w taflach: 2 400—2 500 zł; śrut lniany: 3 100—3 300 zł; śrut rzepakowy: 2 200—2 300 zł; słoma żytnia luzem: 325—350 zł; słoma żytnia prasowana: 425—450 zł; siano zwykłe luzem: 475—525 zł; siano nadnoteckie prasowane: 625—675 zł.

Tendencja i obroty: pszenica, żyto, jęczmień, owies, przetwory młynarskie: spokojna; nasiona, pastewne i inne: ożywiona.

Niemcy poszukują Ziemi Obiecanej

„Niemcy albo rozszerzą swój „Lebensraum", albo zginą". Takie było hasło Hitlera, gdy rozpoczął krwawą wojnę. To „szczytne" hasło przyświecało także rozpoczętej przezeń masowej deportacji, która miała wywołać nową wędrówkę ludów. To była także główna „myśl przewodnia" wielkiej, zaiste niemieckiej, idei koncernów śmierci.

Niemcy nie rozszerzyli swego „lebensraumu". Niemcy również nie zginęły. Dziś stoją w obliczu konieczności płacenia za wojnę. Płacenie za szkody zadane, odpowiadanie za krew przelaną, jest rzeczą, która w znacznie mniejszym stopniu odpowiada niemieckiemu charakterowi narodowemu, niż szlachetny proces, przez eufemizm nazwany „rozszerzaniem lebensraumu". Jeżeli bowiem Hans lub Wilhelm chce wyjechać za ocean, może mieć ku temu takie lub inne przyczyny. Jeżeli Jednak, jak stwierdzają rzeczoznawcy, w chwili obecnej w Niemczech 20 milionów ludzi chce emigrować, oznacza to masowe pragnienie uniknięcia odpowiedzialności. 20 milionów Niemców pragnie umyć ręce, otrząsnąć pył ze stóp i szukać ziemi, bardziej podatnej dla kolonizacji, niż krnąbrna Polska, Jugosławia i Ukraina.

Znasz-li ten kraj..

Tęsknota za ziemią obiecaną, za krajem bez denazyfikacji staje się zjawiskiem powszechnym. Są jeszcze — podobno — na świecie ziemie, nietknięte stopą niemiecką, odzianą w żołnierski but, gdzie można rozpocząć podbój pługiem, stworzyć mniejszość niemiecką, a potem piękne dzieło zakończyć bagnetem. Znasz-li ten kraj?...

Na łamach prasy niemieckiej wysuwane są różne propozycje. Oczywiście, znów mowa jest o południowej Argentynie. Rudolf Pamperien wysunął ostatnio nową propozycję: upatrzył sobie terytorium Guayany, którą nazywa „dziką róż", drzemiącą jeszcze w gęstwinie ciemnego lasu". Ta poetyczna nazwa nie przeszkadza zresztą Pamperienowi widzieć konkretnych, prozaicznych plusów tego pomysłu.

Chodzi tu w znacznie mniejszym stopniu o Guayanę holenderską. Holendrzy mają obecnie dość kłopotów koloniązacyjnych i bez tego. W znacznie większym stopniu chodzi o francuską Guayanę.

Guayana francuska, aczkolwiek jest krajem o znacznych bogactwach naturalnych, w ciągu ostatnich stu lat omijana była przez kolonizatorów. Stroniono od niej tak, jak gdyby była zadżumiona. Fakt powyższy tłumaczy się tym, że była ona

miejscem zesłania dla przestępców

i z tej racji cieszyła się nie najlepszą opinią, która wstrzymywała napływ kapitałów i rąk roboczych. Wysiłki skazańców (m. in. pracowali w Guayanie gen. Pichegru, jakobin Collot d'Herbois i pkt. Dreyfuss), nie zmieniły zielonego piekła Guayany w kwitnący ogród. A jednak Guayana należy do najbogatszych z małych kolonii Francji. Produkuje kawę, kakao, cukier trzcinowy, dostarcza wełny, szlachetnych gatunków drzewa, kauczuku i szeregu innych, cennych surowców. Albert Darnal, jak i szereg innych ekspertów kolonialnych, przepowiada Guayanie świetną przyszłość. Nie przypadkowo Brazylia kilkakrotnie starała się kupić część terytoriów Guayany.

Tak więc, na wyspie zesłania dla francuskich przestępców, w ciągu stu lat zamieszkałej przez kryminalistów, osiedlać się pragną Niemcy. Nie przypadkowy zbieg okoliczności. Wyspa nie straci przez to swego charakteru, ci którzy pragną wyemigrować, należą do grup, którym najbardziej pali się niemiecka ziemia pod stopami.

Na wyspie ludożerców

Drugim przedmiotem zainteresowania jest Nowa Gwinea. Położona na północy kontynentu australijskiego, wielka ta wyspa (785 000 km kw.) ma tylko milion mieszkańców. Charakterystyczne jest, że na wyspie tej częściowo nie wytępiono jeszcze ludożerstwa.

Zadziwiające, jaki instynkt kolonizatorski mają Niemcy. Istotnie, odpowiedni ludzie na odpowiednim miejscu.

Tak więc, poszukiwana jest ziemia obiecana dla Niemców. Od natychmiast. Kwalifikacje ogólnie znane. Rekomendacje? Znajdzie się dużo protektorów. Kapitał własny? Jest, w Niemczech i za granicą. Oferty nadsyłać pod „Niezdenazyfikowani".

M. Ł.

Wiosenne wiatry nad Polską

Od kilku dni nawiedzają Warszawę wiosenne wiatry. Wiatry dosyć porywiste. W mieście, pełnym sterczących ruin, stanowią zjawisko niepokojące. Nad głowami przechodniów, jak groźne memento, wiszą żelazne belki, części urwanych balkonów, kołyszące się blachy. Nie zawsze można iść środkiem jezdni, a tu jeszcze wiatr...

Przyczyny wiatrów

Wiatry wywołuje różnica ciśnienia atmosferycznego. Powietrze przemieszcza się — z miejsc, gdzie ciśnienie jest większe, ku miejscom o mniejszym ciśnieniu.

Poza tym wiatry są wywołane różnicą temperatur oraz poziomów poszczególnych miejscowości.

Szybkość wiatru jest tym większa, im większy jest spadek ciśnienia.

Róża wiatrów

Kierunek wiatru oznacza się według tej strony widnokręgu, z której wiatr wieje. Nie jest tu miarodajny kierunek ruchu obłoków, prądy powietrzne bowiem na dużej wysokości są inne, niż przy powierzchni ziemi.

To, co nazywamy wiatrem — to prąd powietrzny na wysokości od 10 do 80 metrów ponad ziemią.

Istnieje osiem zasadniczych kierunków wiatru (tzw. róża wiatrów) w związku z czterema stronami świata. Stacje meteorologiczne pełniące codzienną służbę synoptyczną, oznaczają kierunek wiatrów jeszcze dokładniej, określając dodatkowe osiem pośredniczych kierunków wiatu.

Wiatromierze

Na stacjach polskiej sieci meteorologicznej używany jest wiatromierz Wilda. Jest to skomplikowany przyrząd, najeżony strzałkami i pręcikami, służący do oceny prędkości i kierunku wiatru. Wiatromierz umieszcza się w takim miejscu, aby przewyższał pobliskie domy i drzewa, tak więc, że wiatr dochodzi do niego bez przeszkód ze wszystkich stron. Niekiedy wiatromierz umieszczony jest na dachu i przymocowany do gromochronu. Przytwierdzają go czasem do słupa telegraficznego. Bardziej dokładnych pomiarów wiatru dokonywuje się na przyrządzie Robinsona o konstrukcji łyżkowej. Są to dwa ruchome pręty, ułożone na krzyż, zaopatrzone na końcach, w blaszane półkuliste czasze (łyszki), zwrócone wklęsłościami w przeciwne strony. Do prętów dołączony jest mechanizm, liczący ich obroty i podający w metrach drogę wiatru.

Kiedy obserwacja przyrządów jest utrudniona, meteorolodzy określają wiatry według skali (0—12) Beanfort'a, który w ten sposób stopniuje siłę wiatru:

1 — wiatr bardzo słaby, dym podnosi się prosto w górę;
2 — wiatr dość słaby, odczuwa się go na twarzy;
3 — wiatr słaby, porusza liście;
4 — wiatr umiarkowany — porusza gałązki;
5 — wiatr średni — porusza gałęzie;
7 — wiatr mocny — porusza słabsze pnie;
9 — wicher — przenosi niezbyt wielkie przedmioty;
10 — wicher — gwałtowny — łamie gałęzie;
12 — huragan — rozwala kominy, wyrywa drzewa.

Jak widzimy, określenie siły wiatru wg Beanfort'a nie jest zbyt skomplikowane. Każdy czytelnik może więc zabawić się w meteorologa.

a. g.

Dziwy świata

Rekord ekscentryczności

Pod koniec XIX wieku mieszkaniec Bostonu (U. S. A.) John Murray, chcąc zasłużyć sobie na chwałę i uznanie swoich ziomków, dokonał niezwykłego wyczynu. Przeszedł on 1653 metry, utrzymując piórko gęsie przez stałe dmuchanie o 30 centymetrów w górze od swojego nosa. A wszystko to czynił po to, by zostać kandydatem na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Próżność starych ludzi

60 000 funkcjonariuszy zostało zmobilizowanych dla przeprowadzenia pierwszego od 1935 roku spisu ludności w Bułgarii. Formularze spisowe pełne są drobiazgowych pytań. Mimo jednak srogich kar bywają nader często wypełniane niezgodnie z prawdą. Rozumiemy, że ludzie nie są skłonni ujawniać wysokości swego dochodu, rozumiemy także, że kobiety, które wkroczyły w wiek balzakowski, ujmują sobie lat. Ale tylko chyba w Bułgarii staruszkowie tak nagminnie oszukują władze... dodając sobie lat. Spis ludności z 1935 r. wykazał 1756 ludzi, którzy przekroczyli 100 lat życia, ale po przeprowadzeniu ścisłej kontroli trzeba było liczbę tę zmniejszyć do 158. Aby uniknąć tego rodzaju „nadużyć", rząd bułgarski przewidział dla ukrywających prawdę obywateli wysokie grzywny, sięgające 100 000 lew (ok. 10 000 zł). Czy suma ta jest aby dostatecznie wysoka, żeby przeważyła szalę ludzkiej próżności?

„Latająca ryba"

Żyje ona w pobliżu brzegów Oceanu Spokojnego, Indyjskiego i Atlantyku w okolicach równikowych. Murzyni nazywają ją „skoczek". Ryba ta może przez kilka godzin przebywać na lądzie. Jej płetwy brzuszne służą nie tylko do pływania, lecz także do łażenia po skałach, korzeniach drzew itp. Należy ona do najbardziej lękliwych ryb. W razie niebezpieczeństwa na lądzie szybkimi skokami zdąża ku wodzie. Długość takiego skoku przewyższa 3—4-krotnie długość ryby (15 cm). Ani ludzie, ani zwierzęta nie jedzą skoczka, gdyż żywi się on robakami, resztkami zbutwiałego pokarmu itp. Żyje przeważnie gromadnie.

Zmysł przestrzenny pszczół

Wiele jeszcze niespodzianek kryje w sobie natura. Między innymi życie owadów jest dla nas księgą zamkniętą. Nie wiemy, co myślą i czują, nie znamy wcale ich świata wrażeń, ani narzędzi ich odczuwania. Znane są nam niezwykłe opowieści z życia mrówek i pszczół. Formy organizacyjne życia tych owadów budzą w nas podziw i zastanowienie.

Ostatnie doświadczenia, przeprowadzone z pszczołami, wykazały niezbicie, że posługują się one zmysłem, którego mechanizm jest dla nas zupełnie niezrozumiały. Chodzi tu mianowicie o zmysł przestrzenny, jakim posługują się pszczoły przy odnajdywaniu znanych sobie miejsc.

Samo doświadczenie polegało po prostu na przesunięciu ula o parę metrów, w tym czasie gdy robotnice oblatywały łąki. Okazało się wówczas, że pszczoły po powrocie gromadzą się i kłębią nad ziemią w tym punkcie, gdzie poprzednio znajdował się właz do ula. Widok roju, szukającego uporczywie włazu w pustej przestrzeni, sprawia niesamowite wprost wrażenie. Jeśliby przyjąć, że teren jest dla tych owadów wskazówką orientacyjną, to również winny one dojrzeć ul, przesunięty na odległość, nie różniącą się od wysokości ich lotu nad ziemią.

Dopiero odcięcie rożków, zwanych antenami, wykazało niezbicie, że właśnie one stanowią aparaturę tej — swego rodzaju — radiolokacji. Pszczoła, pozbawiona anten, zdaje się na zmysł wzroku i wówczas łatwo odnajduje przesunięty ul.

Analizując dalej tę kwestię, należałoby przypuścić, że przestrzeń zawiera w sobie jakieś formy statyczne, których konfiguracja pozwala pszczołom wracać do tych samych punktów, niezależnie od zmian przedmiotowych, zaszłych w terenie.

Nie jest wykluczone, że formy te są natury elektrycznej i magnetycznej. W każdym razie musimy przyznać, że świat naszych doznań jest jeszcze bardzo skąpy i nasze zmysły nie są w stanie objąć wszystkiego, co nas otacza.

I. Lewandowski

JUŻ UKAZAŁ SIĘ W SPRZEDAŻY
NOWY NUMER MIESIĘCZNIKA

Teatr

pisma, poświęconego zagadnieniom sceny, autora i widza

Nr 1/2 (II rok) zawiera artykuły:
E. Csato, K. Grzybowskiej, W. Hahna, J. Kilian-Stanisławskiej, Ł. Kobryńskiego, W. Melcer, W. Natansona, Z. Skowrońskiego i innych;

Wspomnienia i wypowiedzi:
J. Parandowskiego, L. Schillera i L. Solskiego.

Z życia teatru:
Kronika krajowa i zagraniczna.
Komunikaty Z. A. S. P.

Stron 80 — 9 ilustracyj w tekście

Cena numeru podwójnego 90,— złotych
3-714

69)

Vivian Darlincourt nalega na Jacka, by rozwiódł się z Martą. Pobiorą się wtedy i wyjadą do Ameryki. Jacek jednak nie chce na razie wyprowadzić się z mieszkania żony.

*

— Zdradza cię — zauważyła Vivian.

— Ja również nie mam czystego sumienia. Zresztą to nie gra dla mnie już żadnej roli. Kocha innego. Dam jej wolność. Niech będzie jej dobrze w życiu. Jutro rozpocznę kroki rozwodowe. Ale najpierw omówię z Martą całą sprawę. I dopiero wtedy wyprowadzę się. Ale nie na ulicę Litewską.

— Dlaczego? — zdziwiła się Vivian.

— Nie mogę korzystać z gościnności kobiety, której mąż jest kochankiem mojej żony — odparł.

— Zrozum, że Barskich nic nie łączy — perswadowała Vivian. — Po powrocie z Niemiec Barski od razu wprowadził sę do Marty. Ziuta Barska wróciła do swego panieńskiego nazwiska.

— Nie. — Ton Jacka był niezwykle stanowczy.

— Jak chcesz. — Cieniutkie brwi Vivian przecięła zmarszczka. — Wy Polacy macie zupełnie inną mentalność, niezrozumiałą dla nas — ludzi zachodu.

— Nie jesteśmy jednej krwi — żartował, trawestując Kiplinga.

— Ale możemy pomimo to się kochać — usłyszał jej gorący szept.

— Miłość nie ma nic wspólnego z mentalnością — odparł.

Czarną kawę pili w zacisznym mieszkaniu Vivian.

PIOTR GODEK

SERCA W ROZTERCE

POWIEŚĆ Z ŻYCIA POWOJENNEJ WARSZAWY

ROZDZIAŁ XXXI.

Okrzyk rozpaczy.

Pierwsza wiadomość od Pawła przyszła kilka dni po jego wyjeździe. Listonosz przyniósł jednocześnie list, zaadresowany do Walentego i kartę do Marty.

„Droga Pani Marto — pisał Paweł. — Jestem już na miejscu. Mam bardzo ciekawą pracę. Mieszkanie przydzielono mi zbyt obszerne dla jednego człowieka. Raz jeszcze dziękuję za wszystko, co Pani uczyniła dla bezdomnego. Łączę wyrazy poważania i szacunku. Paweł Barski".

List do Walentego był natomiast bardzo obszerny. Pięć stron, zapisanych maczkiem, tchnęły tylko troską o Martę.

Jak się czuje panienka? Czy szczęśliwa? Co porabia? Czy nic jej nie brakuje? Czy Walenty uważa, że lepiej, jeśli pozostanie pewien czas jeszcze w Warszawie, czy też lepiej aby wyjechał do Wrocławia. Najlepiej, niech zapyta panienki i zrobi tak, jak ona będzie chciała.

Dalej pisał o wszystkich niespodziankach, jakie znalazł po rozpakowaniu walizki.

„Byłem tak wzruszony, że ja, silny mężczyzna, miałem łzy w oczach". List ten przeczytała Walentemu naturalnie Marta i nie wstydziła się łez, które popłynęły z jej oczu. Ale kartę od Pawła pokazała Jackowi, który przeczytał ją z dużym zainteresowaniem. Nic jednak nie powiedział, tylko uśmiechnął się drwiąco.

— Gdyby nie spotkał mnie w Grodzisku, na pewno napisałby nie kartę, a list. I trochę inny, gorętszy list — pomyślał.

Walenty nie odpisał Pawłowi. Napisanie — to długa i trudna sprawa. Prosił tylko Martę o oddanie pozdrowień „naszemu panu", bo nie wątpił, że Marta na pewno napisze do Wrocławia.

Mylił się jednakże. Chociaż Marta napisała kilka listów, ale ani jeden nie doszedł do rąk adresata, gdyż ani jeden nie został wysłany.

Po prostu ani jeden z tych listów nie odpowiadał jej obecnemu nastrojowi.

Nie przypuszczała, że tak będzie jej brakowało Pawła, że będzie tak strasznie tęskniła. Że budzić się będzie i kłaść spać z myślą o nim — jedynym bliskim człowieku na świecie.

A Jacek odchodził od niej. Jacek, którego wyidealizowała w marzeniach, wypieściła w tęsknocie, nie był tym Jackiem, który pewnego grudniowego wieczoru zjawił się na ulicy Oboźnej. To był nie tylko obcy, daleki człowiek, tak niepodobny do dawnego Jacka. Jego stosunek do niej był zdecydowanie wrogi i zdawała sobie doskonale sprawę, że główną przyczyną tego wrogiego do niej stosunku był Paweł.

— Dlaczego on go tak nienawidzi? — myślała.

— Odpowiedz mi, Jacku, na jedno pytanie — zdecydowała się wreszcie. — Dlaczego tak nienawidzisz Pawła?

— Czy ci nie wszystko jedno?

— Chciałabym wiedzieć.. Ty jesteś moim mężem... on moim przyjacielem...

— Nie lubię go i kwita — odburknął niegrzecznie.

Pomimo obietnicy, danej Vivian, że zaraz nazajutrz rozmówi się z Martą w sprawie rozwodu, zwlekał i odkładał tę decydującą rozmowę pod błahymi pretekstami. Nie kochał Marty, ale czuł do niej głęboki żal.

— Każdą zdradę mógłbym jej wybaczyć — myślał — ale nigdy nie daruję Barskiego.

Całymi dniami nie było go na ulicy Oboźnej. Często nawet nocował poza domem. Za milczącą umową Marta słała mu łóżko w przyległym pokoju. Gdy byli razem, co się rzadko zresztą zdarzało, zamęczał ją pytaniami, tyczącymi Pawła. Nie interesował go stosunek Marty do człowieka, którego nienawidził. Interesował go tylko on — Paweł Barski. I właśnie ta przemożna chęć mówienia o człowieku, którego skrzywdził, była powodem, że nie mógł się zdecydować na zaproponowanie Marcie rozwodu.

Ale Vivian niecierpliwiła się. Ojciec jej telegrafował już dwukrotnie w sprawie powrotu do domu. Więc Jacek musiał się wreszcie zdecydować. (Ciąg dalszy nastąpi)

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Na marginesie

Spór w Ostrowie...

Do redakcji naszego pisma wpłynął gruby list zawierający materiał w sprawie sporu i to poważnego sporu powstałego w Ostrowie Wlkp. na temat „Czy szkoła salą balową?" Nadawcy listu proszą nas o obronę przeciw atakom miejscowego pisma pt. „Głos Ostrowski". Wspomniany tygodnik ogłosił, zdaniem nadawców listu, niesłuszne zarzuty pod adresem Komitetów Rodzicielskich przy szkołach powszechnych, które urządzają w salach przeznaczonych na lekcję hucznie zabawy z wyszynkami, buchającymi oparami wódki i pogrążonymi w dymie papierosów.

Autor artykułu wywodzi, że byłby „czas skończyć z tą zabawą w szkołach i Koła Rodzicielskie pouczyć o szkodliwości ich dobroczynnych imprez. Kierownictwo szkół i władze szkolne w ogóle powinny wydać zakaz urządzania zabaw dla dorosłych w murach szkolnych. Szkoła jest kuźnią charakterów i źródłem wiedzy, podstawą wychowania zdrowego fizycznie i moralnie obywatela i nie może być zamienianą na sale balowe, dancingi i tingle-tangle z wszystkimi z tym związanymi skutkami pijackiego katzenjamru".

Na tego rodzaju zarzuty w Kołach Rodzicielskich i poza nimi zapanowało „święte oburzenie". Posypały się pod adresem autora zarzutów różne komplementy, a w sprostowaniu, którego (o zgrozo!) wspomniany tygodnik nie wydrukował, nazwano po prostu „niedźwiedziem, który przespał całe dwa lata i po nagłym przebudzeniu zajął się przedmiotem, nie mając o nim pojęcia".

W niewydrukowanym sprostowaniu czytamy, że Koła Rodzicielskie opierają się na statutach zatwierdzonych przez władze, a zadaniem ich jest obok pomocy w dożywianiu, wyposażenie szkoły w niezbędny sprzęt, tworzenie bibliotek szkolnych, a także „wyszukiwanie źródeł pieniężnych na zrealizowanie powyższych celów". Dalej czytamy, że Kołą Rodzicielskie szkół im. Marii Konopnickiej i Królowej Jadwigi udzielały pomocy i dożywiały 600 biednych dzieci, na co wydano ca 750 tys. złotych, zaś na przybory szkolne, mapy, pieczątki, godła państwowe, książki, czasopisma, naprawę sprzętu itp. wydano drugie 750 tysięcy zł, czyli razem 1 i pół miliona. Na te olbrzymie kwoty trzeba było znaleźć i znaleziono źródła dochodu.

Pięknie! Chwalebnie! Za te czynności członkowie Komitetów Rodzicielskich powinni zostać odznaczeni co najmniej brązowymi Krzyżami Zasługi. To jest naprawdę praca pozytywna, realna, bez blagi i szumnych haseł i autorzy niewydrukowanego sprostowania mają najzupełniejszą rację pisząc, „że wynalezienie źródeł dochodu na pokrycie tych wydatków było zadaniem o wiele trudniejszym, niż napisanie jednego wrzeszczącego listu". Dalej dowiadujemy się z tego samego sprostowania, iż w szkole im. Estkowskiego odbyły się „tylko" dwie zabawy i to wyłącznie dla rodziców i dorosłych, lecz autorzy zdają sobie sprawę, że „zasadniczo należałoby urządzić tego rodzaju zabawy w lokalu pozaszkolnym..."

Ależ o to właśnie chodzi!

Jesteśmy pełni uznania dla działalności Komitetów Rodzicielskich, które dożywiają nasze biedne dzieci i pomagają zdewastowanej przez okupantą szkole przy uzupełnianiu pomocy naukowych, lecz nie możemy się zgodzić, aby względy oszczędnościowe upoważniały Komitety do urządzania zabaw czy wieczorków tańcujących w salach szkolnych. Sale te istotnie powinny stanowić nienaruszalne tabu, powinny być kuźniami charakteru, świątyniami nauki i wiedzy, a zatem wolne od wszelkich wyziewów alkoholu i dymu papierosowego. Z praktyki bowiem wiemy, jak taka sala wygląda po przetańczonej nocy. Kurz, dym, śmiecie i odór wódki. W ogóle wszyscy za wiele pijemy i niedopuszczalnym jest, aby jeszcze w salach szkolnych urządzać mniejsze lub większe orgie pijaństwa.

Stwierdzić musimy, że po wojnie jest coś nie w porządku w tej dziedzinie. W szkołach średnich (nie wszystkich oczywiście) przy każdej okazji urządza się wieczorki tańcujące, gdzie z reguły nie można uniknąć wódki. Nie wolno jej pić oficjalnie, nie ma urządzonych bufetów z „wódecznością", ale za to znajdujemy w korytarzach i różnych zakamarkach pełno wypróżnionych buteleczek. Jeżeli uważamy za niewskazane urządzanie takich zabaw w murach szkół średnich, to tym bardziej nie są one godne pochwały w szkołach powszechnych i tu zgadzamy się w całej rozciągłości z autorami niewydrukowanego sprostowania „że zasadniczo należałoby urządzać tego rodzaju zabawy w lokalach pozaszkolnych".

Jeżeli zaś chodzi o zakaz urzędowy, to on istnieje jeszcze z czasów przedwojennych. Należy go tylko dziś stosować i o to prosimy władze szkolne.

Szkoła nie może być salą balową! (wł)

CELULOID
galalit, odpadki z masek gazowych, pudełka od akumulatorów, płytki rogowe, rogi oraz wszelką masę
kupuje:
Gempel Hipolit, Łódź
3-627 ul. M. Stalina 9 m. 7

Wydawanie zaświadczeń przesiedleńczych

Warszawa. Minister administracji publicznej ustalił obowiązki władz administracji ogólnej w akcji przesiedleńczej na Ziemie Odzyskane, w szczególności w zakresie wydawania zaświadczeń przesiedleńczych, wolnych od opłat manipulacyjnych. Okazuje się jednak, że niektórzy starostowie powiatowi i prezydenci miast wydzielonych nie stosują się ściśle do otrzymanych zarządzeń, **stwarzając osadnikom biurokratyczne trudności.**

W związku z tym minister administracji publicznej przypomina, że władze administracji ogólnej nie mogą przekazywać oddziałom PUR swego obowiązku wydawania zaświadczeń przesiedleńczych. Winny one bezpośrednio wydawać zaświadczenia przesiedleńcze na osobiste lub pisemne zgłoszenie osadnika, albo też na wniosek oddziału PUR-u z terenów Ziem Odzyskanych. **Zaświadczenia przesiedleńcze wolne są od opłat manipulacyjnych.**

Za wystarczający załącznik do podania osadnika o zaświadczenie przesiedleńcze uznawać należy zaświadczenie właściwego oddziału PUR z Ziem Odzyskanych, stwierdzające użytkowanie przez petenta na tych ziemiach gospodarstwa rolnego. Jeżeli o wystawienie zaświadczenia przesiedleńczego zwraca się bezpośrednio PUR — to pismo PUR stanowi bez żadnych dalszych załączników wystarczającą podstawę do wydania zaświadczenia.

Ambicje kulturalno-oświatowe Koła

(Od specjalnego sprawozdawcy „Głosu Wielkopolskiego")

Słyszałem kiedyś takie zdanie, że Koło to miasto upośledzone pod względem administracyjnym, bo do Poznania daleko, a Łódź się znowu do Koła nie przyznaje. Czy to prawda — nie wiem.

Wiem tylko tyle, że i mnie i każdego nowego przybysza uderza w Kole przede wszystkim wielka zmiana na lepsze w wyglądzie estetycznym miasta. Czystość wzorowa, a i ludzie jacyś uprzejmiejsi i przywykli bardziej do porządku. Ale...

Że też zawsze musi być jakieś „ale"!

Koło nie posiada niestety hotelu.

Na zapytanie, gdzie można przenocować, uprzejmi kolanie wskazują pensjonat p. Lewickiej, bardzo zresztą sympatycznej i gościnnej właścicielki domu przy Sienkiewicza 6, lecz jakże tam się dostać, skoro na pierwsze piętro prowadzą schody pamiętające króla Gwoździka i jak on dawno spróchniałe. Lecz ambitna kolanka jest pewna, że jej pałac nie ma równego w całej okolicy.

Kolanie są w ogóle bardzo ambitni, bo oto np. zarząd Koła Członków „Czytelnika" z p. Janem Szczepankiewiczem, miejscowym referentem wydziału kultury i sztuki na czele, zwrócił się do delegatury „Czytelnika" w Poznaniu z niecodzienną propozycją zaproszenia do Koła JM Rektora Uniwersytetu Poznańskiego dra Stefana Błachowskiego w celu wygłoszenia odczytu pt. „Osobowość człowieka". Ta śmiała propozycja spotkała się z przychylnym ustosunkowaniem dostojnego prelegenta, dzięki czemu już niedługo, **bo 10 kwietnia br.,** kolska inteligencja będzie miała okazję przeżyć niebywały w dziejach miasta dzień goszczenia w swoich murach uczonego o sławie europejskiej.

Skoro już wiemy, jakie są ambicje Koła i do czego w wyniku doprowadziły, warto zastanowić się, jakie są tego przyczyny i czy rzeczywiście Koło zasługuje na takie wyróżnienie.

Ambicją i pupilkiem każdego miasta jest jego ruch kulturalno-oświatowy, który w Kole, dzięki poparciu władz i bardzo energicznemu pełnomocnikowi „Czytelnika" p. Szczepankiewiczowi, poczynił o wiele większe postępy, niż w innych miastach, pomimo, że warunki są ciężkie, kredyty na te cele trudno uzyskać, brak stałego teatru itd.

Jakże p. Szczepankiewicz radzi sobie w tych trudnych warunkach?

Oto przy pomocy „Czytelnika" organizuje „Środowe wieczory dyskusyjne", na których przy licznym udziale inteligencji porusza się takie tematy jak: „Kultura i cywilizacja", „Prawo a społeczeństwo", „Inteligent, jego rola i zadania w nowoczesnym społeczeństwie" i inne. Nie poprzestając na tym, organizuje p. Szczepankiewicz imprezy okolicznościowe, jak np. w okresie Bożego Narodzenia uroczysty „Opłatek" w refektarzu klasztornym, popis muzykalnej młodzieży powiatu, kurs języka angielskiego, co nie przeszkadza mu równocześnie w prowadzeniu pierwszorzędnego chóru „Jutrzenka", nagrodzonego na konkursie śpiewaczym w Poznaniu pierwszą nagrodą. Niewyczerpana energia p. Szczepankiewicza stwarza coraz to nowe pomysły, bo oto np. dowiadujemy się o dwóch wieczorach recytacyjnych, poświęconych twórczości Prusa i Sienkiewicza, które są w przygotowaniu.

Ktoś złośliwy, któremu się na jego terenie tego rodzaju imprezy nie udają, mógłby powiedzieć: „No tak, Koło ma ze wszystkich stron poparcie, bo i „Czytelnik" i starostwo pomaga, to może czegoś dokonać".

My jesteśmy jednak zdania, że tu nie tylko pomoc „Czytelnika" czy starostwa, nie tylko osobisty urok wybitnego intelektualisty i świetnego mówcy, jakim jest organizator ruchu kulturalnego w Kole odgrywa rolę, lecz przede wszystkim ustosunkowanie się miejscowego społeczeństwa. Widać, że tam są potrzebne „Wieczory dyskusyjne" „Czytelnika", skoro na nie przychodzi około 150 osób. Widać, że tam są potrzebne odczyty, kiedy wieść o przybyciu JM Rektora UP. wywołała entuzjazm. Mamy nadzieję, że na wizycie dostojnego prelegenta się nie skończy, że za nim przybędą do Koła inni, że Koło zdobędzie się na utworzenie stałych „Odczytów środowych", a z czasem powstanie tam teatr, muzeum i miejscowa gazeta.

Można powiedzieć, że to wszystko co było dotychczas, było tylko przygotowaniem do wizyty wielkiego uczonego, a obecnie Koło „ruszy" z miejsca i zajmie w ruchu kulturalno-oświatowym Wielkopolski właściwe sobie miejsce, że zacznie promieniować na powiaty sąsiednie, które będą się starały niewątpliwie rywalizować, co będzie z wielkim pożytkiem tak dla miejscowego społeczeństwa, jak i dla oświaty w Polsce.

T. S.

KROTOSZYN

Prima Aprilis w Krotoszynie!

Czytelnikom naszym w Krotoszynie komunikujemy, że podana przez nas we wczorajszym numerze wiadomość o wieczorze artystycznym była wiadomością primaaprilisową. Tych wszystkich, którzy udali się na zapowiedziany występ artystów i zastali drzwi zamknięte najuprzejmiej przepraszamy i uważamy, że nie poczytają nam tego za złośliwość.

CHODZIEŻ

Przy Inspektoracie Szkolnym zorganizowany został kurs tańców narodowych dla organizacji młodzieżowych. Pierwsza lekcja odbyła się 19. bm. pod kierownictwem nauczyciela Gośliń-skiego. Wygłaszane będą również pogadanki o formach towarzyskich i recytacje. Przy Inspektoracie Szkolnym istnieje również Ośrodek Filmów Oświatowych, którego zasięg obejmuje powiaty Chodzież i Czarnków. Filmy te wyświetlane będą na zamówienia w szkołach powszechnych, dokształcająco-zawodowych, ośrodkach kultury dorosłych, świetlicach, fabrykach i organizacjach młodzieżowych. Ceny pupularne 5 zł, dla publiczności starszej 10 zł.

Wycieczkę do Poznania do opery, teatru i kin — organizuje Inspektorat Szkolny po Świętach Wielkanocnych. Koszty przejazdu i uczestnictwo w imprezach kulturalnych 250 zł. Zgłaszać się mogą organizacje i niezorganizowani. Przy zgłoszeniu należy uiścić opłatę. Termin zgłoszeń upływa z dniem 10 kwietnia. (Ko)

UJŚCIE, pow. Chodzież

Złodziej, którego wydała własna żona. Od dłuższego czasu nieuchwytalna szajka złodziei grasowała na terenie tutejszego miasta. Mimo poszukiwań sprawców licznych kradzieży, nie zdołano wykryć. Dopiero zdrada niewiernego małżonka doprowadziła do tego, iż oszukana żona zgłosiła o wszystkim milicji. Sprawcę aresztowano, którym jest niejaki Zieliński. Jest on podejrzany o dokonanie kradzieży drobiu, nierogacizny i innych rzeczy. Bardzo ciekawe jest, iż wymieniony posiadając licznych przyjaciół nawet w milicji, odważył się na podobne rzeczy.

PNIEWY, pow. Szamotuły

O usprawnienie komunikacji autobusowej. Na linii Pniewy — Poznań jeździ codziennie tak wiele pasażerów, że ostatnio Powiatowa Rada Narodowa uchwaliła zwrócić się do miarodajnych czynników, aby obecnie kursujący autobus z Pniew do Szamotuł zastąpić większym wozem z kursem dwa razy dziennie, gdyż obecnie kursujący ma za mało miejsc. Z uznaniem podkreślić należy inicjatywę PRN — z uwagi na to, że komunikacja kolejowa Pniewy — Poznań jest niedogodna. (ik)

SZTANDARY
Chorągwie - Paramenta kościelne
wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma
JÓZEF ŁOWIŃSKI
Poznań, W. Garbary 20 Tel. 39-05
Dojazd tramwajem z Dworca Gł. do St. Rynku
Liczne uznania za pracę
10490

KRONIKA GNIEŹNIEŃSKA

Dyżury lekarskie

Nocny dyżur lekarski pełni w dniu 1 kwietnia dr Chwiałkowski, ul. 3 Maja 5.

Repertuar kin

Apollo — „A imię ich milion".
Polonia — „Ulica złoczyńców".

Polski Klub Kolarzy przypomina swym członkom o zebraniu miesięcznym, które odbędzie się dziś, 1 bm. o godz. 19-tej w lokalu klubowym przy placu 21 Stycznia 1.

Stow. Chóru Kośc. św. Michała: Lekcje w Wielkim Tygodniu odbędą się jeszcze w środę i czwartek o godz. 19-tej w szkole św. Michała.

Kupiectwo gnieźnieńskie samorzutnie deklaruje pomoc dla powodzian

W sali Hotelu Europejskiego odbyły się walne obrady Zrzeszenia Kupców pod przewodnictwem p. dyr. Horodyskiego.

Po odczytaniu przez sekr p. Weissa protokołu z nadzw. walnego zebrania, przystąpiono do sprawozdań rocznych. Zapoczątkowując sprawozdania roczne prezes p. Migdałek stwierdził, że upływa już 45-ty rok od założenia Towarzystwa Kupców w Gnieźnie przez nestora kupiectwa śp. prezyd. Bolesława Kasprowicza. W okresie powojennym rok 1945 był okresem organizacyjnym, w r. 1946 jednak organizacja kupiecka podjęła już normalną działalność. Pocieszającym objawem jest coraz szersze zrozumienie zrzeszania się i obrony wspólnych interesów inicjatywy prywatnej, tym bardziej, że współpraca między sektorem państwowym i spółdzielczym a prywatnym nie układała się dotąd pomyślnie.

Kolejne sprawozdanie złożył sekretarz Zrzeszenia p. J. Weiss, podając, iż liczba członków z końcem roku 1946 wynosiła 109. W roku ub. Zrzeszenie gnieźnieńskie współdziałało czynnie w różnych komitetach, jak PPOK, pomocy zimowej, odbudowy miast Poznania i Warszawy, Daniny Narodowej i in. W akcji ufundowania sztandarów dla pułków stacjonowanych w Gnieźnie, Zrzeszenie zebrało kwotę 41.800 zł. W najbliższym czasie Zrzeszenie zajmie się zorganizowaniem swych oddziałów w Kłecku, Kiszkowie i Witkowie. Celem usprawnienia działalności zaangażowano we wrześniu ub. roku stałego sekretarza w osobie p. dyr. Smętkowskiego, który w Banku Pożyczkowo-Spółdzielczym przy ul. Dąbrówki załatwia wszelkie sprawy członkowskie, służąc im poradą. Niezależnie od powyższych spraw, Zrzeszenie Kupców w Gnieźnie utrzymywało stały kontakt z Izbą Przemysłowo-Handlową w Poznaniu, w której radcą jest prezes Zrzeszenia p. Migdałek, będący zarazem członkiem Zarządu Związku Zrzeszeń Kupieckich.

Po sprawozdaniu kasowym p. dyr. Smętkowskiego, wykazującym 82.225,19 zł dochodu, 70.528,94 zł rozchodu, a zatem saldo w wysokości 11.696,25 zł, na wniosek p. Ptschyodego w im. komisji rewizyjnej udzielono władzom Zrzeszenia jednogłośnie pokwitowania.

W wyniku tajnego wyboru w skład zarządu Zrzeszenia weszli ponownie pp. dyr. Skupin, Gawałkiewicz i Elantkowski, do komisji rewizyjnej wybrano przez aklamację również nadal pp. Ptschyodego, Wengerka i Piocha. Wpisowe ustalono w wysokości minimum 500 zł, składki miesięczne zaś w wys. 100, 200 i 300 zł, zależnie od zamożności poszczególnych członków. Preliminarz na rok następny uchwalono wobec tego w wys. 255.000 złotych.

Sprawozdanie z zjazdu delegatów w Poznaniu nakreślił p. Dymkowski, a p. dyr. Horodyski mówił o roli sektora prywatnego i konieczności utrzymania wysokiej etyki kupieckiej.

Szereg spraw bieżących poruszyli w wolnych głosach pp. dyr. Jenek, dyr. Dobrucki, Wojciechowski, Elantkowski, prezes Migdałek, dyr. Smętkowski, Kostencki oraz dyr. Horodyński. W pierwszym rzędzie poruszono sprawę powodzian, którym postanowiło Zrzeszenie przyjść z jak najdalszą pomocą w formie dobrowolnego opodatkowania się ze strony wszystkich członków. Wykonanie tej uchwały powierzono zarządowi. Dalej poruszono sprawę rewindykacji Domu Kupiectwa przy Parku Kościuszki, sprawę kredytów dla inicjatywy prywatnej oraz sprawę konkursu okien wystawowych, urządzanego z okazji „Dni Gniezna". (pr)

WRZEŚNIA

— **Gimnazjum wrzesińskie**, dziś Państwowe Gimnazjum i Liceum, ma poza zobą chlubną przeszłość. Wielu jego wychowanków zajmuje w życiu poważne stanowiska. Mieści się ono w pięknym gmachu, otoczonym ogrodem, co umożliwia dostęp do sal świeżego powietrza i słońca.

Liczba uczniów wynosi obecnie 490 osób.

W okresie powojennym istniało wiele trudności do pokonania. Zasługą dyrektora było skompletowanie grona nauczycielskiego, co przy braku nauczycieli i potrzeb, jakie zaistniały po wojnie, nie było rzeczą łatwą. Wśród sił nauczycielskich widzimy kilku przedwojennych wychowawców tutejszej młodzieży gimnazjalnej łącznie z dyrektorem, którzy wysiedleni przez Niemców, powrócili do Wrześni, co z uznaniem należy podkreślić.

Przy tej liczbie uczni jest w naszym gimnazjum za mało nauczycieli, poza tym niektórzy z nich nie mają wymaganych kwalifikacji, chociaż starają się je zdobyć. Skutkiem tego wszyscy są przeciążeni pracą.

Brak podręczników i pomocy naukowych, to największa bolączka szkoły. W bibliotece nie pozostało ani jednej książki.

Te najważniejsze potrzeby, do których należy także opał, pokrywa się ze składek koła rodzicielskiego. Wysokość składek jest różna w zależności od stopnia zamożności rodziców ucznia.

Akcję pomocy dla gimnazjum zapoczątkowała Powiatowa Rada Narodowa, uchwalając 50 000 zł na pomoce naukowe. (m)

MOGILNO

Na ostatnim posiedzeniu Pow. Rady Narodowej omawiano głównie zagadnienie wiosennej akcji siewnej. Szeroka dyskusja nad odnośnym zagadnieniem wyłoniła cały szereg problemów. Ustalono, że powiat mogileński w nadchodzącej wiosennej akcji siewnej zdolny będzie wykonać zasiewy z własnych zapasów zbóż jarych najwyżej w 50%.

Aby sprostać zadaniu i wykonać całkowity plan zasiewów, powzięto kilka uchwał zabezpieczających zapasy zbóż jarych przed wywózką z powiatu, a nadto postanowiono zużyć na cele siewne zboże i ziemniaki z pozostałości zaległych świadczeń rzeczowych przypadających w udziale gminom wiejskim z gospodarstw rolnych o obszarze 2—10 ha.

Ze sprawozdania przewodniczącego Powiatowej Komisji Kontroli Społecznej wynikało, że dokonano licznych inspekcji w powiecie przebadanie młynów oraz szeregu innych przedsiębiorstw podlegających Ministerstwu Przemysłu. Niemniej intensywnie pracowała Komisja Kwalifikacyjna do spraw zaopatrzenia osób pozostałych po uczestnikach ruchu podziemnego i partyzanckiego. Uchwalono również szeroko zakrojony plan rozbudowy sieci szkolnej w powiecie oraz projekt inwestycyj szkolnych na rok 1947/48 w ramach trzyletniego Planu Odbudowy.

Jako jedną z dalszych ważniejszych uchwał wymienić należy powołanie Powiatowej Komisji Rolnej tudzież uchwalenie regulaminu działalności tejże komisji. (Kas)

Uroczyste zakończenie II-go 10-cio dniowego kursu szkoleniowego dla pracowników samorządowych, zorganizowanego przez Zarząd Oddziału Powiatowego odbyło się w sali P. R. N. Program kursu obejmował 60 godzin wykładowych. W kursie udział wzięło 46-ciu uczestników spośród pracowników samorządowych gmin miejskich i wiejskich oraz powiatowego związku samorządowego.

W uroczystości uczestniczyli liczni przedstawiciele miejscowych władz i urzędów tudzież organizacji społecznych i politycznych. (Kas)

Z życia powiatu wolsztyńskiego

Z działalności T. C. L. — Budżet miasta — Zagadnienia oświatowe

W mieście Wolsztynie Tow. Czyt. Lud. zorganizowane zostało już w roku 1922, a po 17-letniej działalności posiadało w chwili wybuchu wojny 2 biblioteki stałe w Wolsztynie i w Rakoniewicach o 7.500 dziełach i 45 bibliotek ruchomych (w szafkach), obejmujących 3.000 dzieł.

Cały ten dorobek został przez okupanta doszczętnie zniszczony. Książki wywieziono samochodami do fabryki papieru w Czerwonaku. Szafki zużyto natomiast do organizowania niemieckich bibliotek.

Z chwilą zakończenia wojny T. C. L. wznowiło swą działalność na początku 1946 r. Już w marcu 1946 r. uruchomiono bibliotekę liczącą wtedy 150 dzieł z 30-tu czytelnikami. Po rocznej działalności T. C. L. rozporządza już ponad 1.000 dziełami. Liczy 375 czytelników oraz 135 członków. Biblioteka mieści się w gmachu Zarządu Miejskiego z pierwszorzędnym urządzeniem bibliotecznym. Miesięcznie wypożycza się obecnie ponad 1.500 książek. Fundusze na zakup książek czerpie instytucja ze składek i opłat (20.— zł miesięcznie). Czynną bibliotekarką jest p. Ludomira Wróblówna, która prowadzi swą pracę całkowicie bezinteresownie.

Na uwagę zasługuje społeczne stanowisko wokół dalszego rozwoju T. C. L. p. Dutkowskiego — dyr. Państw. Lic. i Gimnazjum, oraz sekretarza miejskiego p. Ratajczaka.

*

Ostatnie zebranie M. R. N. miało charakter posiedzenia budżetowego. Uchwalony budżet dla miasta Wolsztyna przedstawia się następująco: budżet administracyjny w dochodach zwyczajnych i nadzwyczajnych w sumie zł 6.852.455,—

budżety przedsiębiorstw i Zakładów Miejskich (gazownia, elektrownia, wodociągi, rzeźnia i targowica) na sumę . . „ 10.866.000,—

Razem: zł 17.718.455,—

Uchwalono wprowadzić dla zasilenia funduszy miasta podatek od zbytku mieszkaniowego. Natomiast M. R. N. wypowiedziała się przeciwko powołaniu do życia nadzwyczajnej komisji mieszkaniowej.

Oświata powszechna to jedyna i najkrótsza droga, która wiedzie do prawdziwej demokracji. Dobrze to zrozumiał powiat wolsztyński, który przy całkowitej współpracy władz starościńskich i Inspektoratu Szkolnego potrafił na polu oświatowym postawić duży krok naprzód, realizując plany państwowe w odbudowie szkolnictwa. Obok szeregu przedszkoli, do których uczęszcza około 600 dzieci, powiat liczy 81 szkół powszechnych z 8581 uczniami i 196 nauczycielami, w tym tylko 35 osób niekwalifikowanych. Wszystkie dzieci w powiecie są objęte obowiązkiem szkolnym.

Sieć szkół jest rozmieszczona tak, że każde dziecko może z nich korzystać.

Przy szkołach istnieją biblioteki uczniowskie, które posiadają 4.187 książek. W roku bieżącym wszystkie szkoły zaopatrzono w pomoce naukowe do nauczania geometrii. Obecnie przeprowadza się planowe zaopatrywanie szkół w mapy Polski i Europy.

Zagadnienia organizacyjno-wychowawcze też mają właściwe miejsce w planie pracy. W szkołach istnieją: 63 koła P. C. K., 13 spółdzielni uczniowskich, 6 drużyn harcerskich i 7 lotnych drużyn rat.

Zagadnienia oświaty i kultury dla dorosłych prowadzone przez podinspektora Prokurata, również zostało należycie rozwiązane. Na terenie powiatu czynnych jest 32 kursy dla dorosłych, na które uczęszcza 815 słuchaczy, 12 świetlic skupiających 360 osób, 5 zespołów teatralnych (111 osób), 5 zespołów chóralnych (217 osób) i 2 Uniwersytety Powszechne (83 słuch.). Nauczycieli pracujących w tych formach oświatowych jest 86.

Należy nadmienić, że Samorząd wpłacił dla każdej szkoły 4.000 — złotych na pomoce naukowe i biblioteki. W budżecie Wydziału Powiatowego na rok 1947 jest suma 1.390.000,— zł na oświatę powszechną. Z wiosną przystępuje się do budowy 2 szkół powszechnych według zatwierdzonych nowoczesnych planów.

„SPOŁEM"

Okręgowy Oddział Rolniczy
w Poznaniu — ulica Armii Czerwonej 12

zawiadamia

że remanentu kwartalnego w terminach od 29. 3. do 5. 4. 1947 r., ogłoszonych poprzednio

sporządzać nie będzie.

W związku z tym nasze

biura i wszystkie magazyny będą

czynne bez przerwy

w godzinach normalnych.

SZAMOTUŁY

Z posiedzenia M. R. N. Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej bardzo obszerne i szczegółowe sprawozdanie burmistrza p. A. Polusa miało wyraźny i jasny podział, ułatwiający słuchaczom orientację: I-sza część omawiała gospodarkę administracyjną, II-ga — finansową. Przedstawił on całokształt pracy i zamierzeń tak administracji miejskiej, jak i wszystkich przedsiębiorstw i zakładów miejskich. Ze sprawozdania tego wynikło, że działalność Zarządu Miejskiego w roku 1946 kształtowała się pod kątem widzenia utrzymania równowagi finansowej. Oszczędnej gospodarce zawdzięcza się, że rok sprawozdawczy zamknięto bez deficytu.

Sprawozdanie z działalności Miejskiej Rady Narodowej za rok 1946 zdawał przewodniczący p. Fr. Maćkowiak.

Na tymże posiedzeniu nastąpiło wprowadzenie w urząd nowego członka Rady p. Wacława Grygiera (Str. Pracy).

Dalej M. R. N. po obszernej dyskusji uchwaliła jednogłośnie uwzględnić wniosek Zarządu Zrzesz. Przem. Gastronom. i zryczałtować podatek od spożycia w lokalach na terenie miasta. Uchwała ta obowiązuje od dnia 1 marca br.

Na zakończenie posiedzenia wszyscy radni podpisali na apel przewodniczącego rezolucję, domagającą się podpisania Traktatu Pokojowego w Warszawie. **(ik)**

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet tut. Koło S. O. L. K. zorganizowało uroczystość, podczas której referat wygłosiła p. A. Trojanowska. Udział ludności bardzo liczny. **(b)**

*

Czyn godny naśladowania. Na apel Rządu do społeczeństwa celem przyjścia z pomocą ofiarom powodzi, dzierżawca młyna w Dusznikach p. A. Matuszewski przesłał na ręce starosty szamotulskiego pismo, deklarując datek w wysokości 600 kg mąki wzgl. równowartość w kwocie 15 000 złotych.

Czyn ten jest godny naśladowania i winien być kontynuowany przez wszystkich. Wczuć się w położenie ofiar klęski żywiołowej, to obowiązek obywatelski. (wł.)

WRONKI, pow. Szamotuły

Pierwsza biblioteka gminna w powiecie szamotulskim została utworzona w Nowejwsi pod Wronkami staraniem wójta p. Wanarskiego i gminnego instruktora oświatowego nauczyciela p. Bukowskiego. Biblioteka ta mieści się w budynku szkolnym, liczy 142 tomy i zawiera książki beletrystyczne, popularno-naukowe i dla młodzieży. Dzięki pełnemu zrozumieniu ważności spraw oświatowych przez wójta p. Wanarskiego, w najbliższym czasie biblioteka poważnie powiększy się, gdyż zakupiona zostanie znaczna ilość książek z dotacji gminy. (ik)

Piwowarstwo i winiarstwo to dźwignia rolnictwa i zdrowie narodu 3-783

70)

Jacek zwleka z ostateczną rozmową w sprawie rozwodu z Martą. Dopiero pod wpływem Vivian postanawia wreszcie zdecydować się.

*

A Walenty chodził milczący, cichy, starając się nie pokazywać Gorańskiemu na oczy, bo Jacek nienawidził go, jak nie cierpiał wszystkiego i wszystkich, mających jakąkolwiek styczność z Pawłem.

— Może ja pojadę do Wrocławia — proponował niejednokrotnie Marcie.

Ale Marta nawet słyszeć o tym nie chciała. Z wyjazdem Walentego zerwie się ostatnia nić, łącząca ją z Pawłem. Pozostanie sama z Jackiem, którego już tylko obowiązek nakazywał jej nadal kochać.

Walenty widzi, jak jego panienka mizernieje z każdy dniem. Nocami nie sypia. Prawie nic nie jada. Oczy zaczerwienione uciekły gdzieś w głąb czaszki.

A już najgorzej było wczoraj.

Gorański wrócił do domu wyjątkowo wcześnie. Walenty początkowo nie słyszał o czym rozmawiał z żoną. Nie zwracał uwagi. A potem do uszu jego zaczęły dochodzić strzępy tej rozmowy.

Nie chciał słuchać. Zamknął szczelnie drzwi. Zatkał uszy. Pomimo to podniesione głosy przenikały do kuchni. I każde słowo Gorańskiego raniło serce starego człowieka

Nie wszystko rozumiał, co mówił mąż panienki. Wiadomo. Człowiek uczony, który pisze książki, mówi innym językiem, niż on — Walenty.

Ale i tego wystarczyło, co zrozumiał. Więcej nie trzeba.

PIOTR GODEK

SERCA W ROZTERCE

POWIEŚĆ Z ŻYCIA POWOJENNEJ WARSZAWY

— Po co zapierasz się, kiedy prawda jest oczywista — mówił ten „londyńczyk" — jak w myślach Walenty nazywał Gorańskiego. — Barski był twoim kochankiem. Chcecie się pobrać. Rozwiedźmy się i niech każde z nas idzie w swoją stronę.

— Przysięgam na cienie moich zmarłych rodziców, że między mną i Pawłem nie padło ani jedno słowo, którego nie mogłabym powtórzyć przy tobie — zawołała Marta. — Raz tylko pocałował mnie w oczy, ale to była pieszczota brata.

— Brata — powtórzył drwiąco Jacek. — Niezbyt wierzę w taką miłość braterską. Ale czemu zapierasz się, Marto. — W głosie Gorańskiego słychać było znużenie. — Nie mam przecież do ciebie żadnej pretensji.

— Przestałeś mnie kochać, Jacku? — szepnęła tak smutno Marta, że staremu łzy zakręciły się w oczach.

— I ty mnie nie kochasz!

— Mylisz się.

— Przestań, Marto. Widzę doskonale. Razi cię każde moje słowo, każde zdanie. Mamy różne zapatrywania, różne cele, odmienne dążenia...

— To prawda — pomyślała i jak zwykle uczciwa, powiedziała głośno: — Po części masz słuszność, Jacku.

— A widzisz — triumfował „londyńczyk". — Nareszcie mówisz prawdę. Przyznaj jeszcze, że kochasz Barskiego!

— Kocham go jak brata — nie ustępowała.

— Na nerwy działa mi ten „brat" — wybuchnął. — Dlaczego właśnie jego, tego człowieka, który... — Chciał dodać „plunął mi w twarz", ale opamiętał się.

— Jak ty go nienawidzisz — westchnęła Marta.

— Nienawidzę — syknął przez zaciśnięte zęby. — Gdyby myśli moje mogłyby go zabić nie żyłby już. I ciebie nienawidzę, że wybrałaś sobie takiego kochanka.

— Jacku!...

— Zapomniałem... Kochasz go przecież jak brata... — ironizował.

Walenty nie był w stanie dłużej słuchać. A jednak musiał. Gorańscy rozmawiali bardzo głośno.

— Dlaczego nie zgadzasz się na rozwód? — spytał Jacek.

— Gdybyś mi powiedział szczerze i uczciwe: „Marto, pokochałem Vivian Darlincourt. Chcę się z nią ożenić Wróć mi wolność, cierpiałabym bardzo, ale słowem jednym nie zatrzymałabym cię...

— Mylisz się — przerwał. — Nie kocham Vivian. Nikogo nie kocham, nie jestem zdolny do żadnego uczucia, do niczego. Ale żyć pod jednym dachem z kochanką Barskiego...

— Jacku!

— Niech będzie przyjaciółką, siostrą, czy jak tam... Ostatecznie wszystko mi jedno. Przyjaciółka czy kochanka — to obojętne...

Walenty ukrył twarz w poduszce. Dopiero znacznie później podniesione głosy Marty i Jacka zaczęły znowu ranić serce starego człowieka.

— Nareszcie! — głos Jacka triumfował. — Jutro pójdę do adwokata. Wyprowadzę się dopiero za trzy dni. Zgadzasz się?

— Rób co chcesz — mówiła ze smutkiem.

— Nie widzę powodu do rozpaczy — pocieszał Jacek. — Kochasz i jesteś kochana. Ten twój Barski zrobi na pewno karierę. A ja cóż... ja jestem skończonym człowiekiem...

— Przysięgałam ci kiedyś przed ołtarzem miłość i wierność. — Marta mówiła bardzo poważnie. — Byłam ci wierną żoną. Kochałam. cię. Nie chcesz mnie. Trudno. Narzucać ci się nie będę. Zgadzam się na rozwód.

— Niepotrzebny jest ten cały patos — przerwał.

Marta zagryzła wargi.

— Trzeba tylko omówić niektóre szczegóły — powiedziała chłodno. — Nie musisz się stąd wyprowadzać. Meble kupione były za twoje pieniądze. Ja przed wojną nie pracowałam. To ty jesteś u siebie. A nie ja. To ja się raczej usunę.

— Ależ, Marto! nigdy się na to nie zgodzę! — Teraz, gdy zyskał jej zgodę na rozwód, starał się być uprzejmym.

(Ciąg dalszy nastąpi)

W poniedziałek, dnia 31 marca 1947 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, wuj i kuzyn, śp.

Stanisław Ratajczak

przeżywszy lat 69.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3 bm. o godz. 16-tej z kaplicy szpitala powiatowego we Wrześni.

W głębokim smutku pogrążeni
dzieci i rodzina

Września, Gdynia, Pyzdry, Poznań, Gniezno, Leszno.

16244

Cegłę

smołę pogazową, destylowaną, wapno, karbolineum, drzewo, żelazo i wszelkie materiały budowlane — dostarcza natychmiast „WOSTA" — Katowice, Moniuszki 12. 3-641

E. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 47

16182

Borowina, masaże Poznański Zakład Przyrodoleczniczy al. Marcinkowskiego 20, tel. 33-26. 14012

Z dniem 3 kwietnia 1947 r. otwieram

nową placówkę zaku u i sprzedaży maszyn biurowych

przy ulicy św. Marcina 32

i proszę jako były wspólnik Centrali Maszyn Biurowych w Poznaniu, ul. M. Focha 35 o łaskawe dalsze poparcie mojego nowootwartego przedsiębiorstwa.

Zakupuje i sprzedaje wszelkie maszyny biurowe, jak również wykonuje wszelkie naprawy maszyn przez siły fachowe.

Nieodebrane dotychczas maszyny, dane do naprawy w b. Centrali Maszyn, są do dyspozycji właścicieli w mojej firmie.

Czesław Filipiak

Poznań, św. Marcin 32, tel. 88-19

16241

---

†

Dnia 31 marca 1947 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy brat, stryj i wuj, śp.

Stanisław Zakrzewski

emer. radca pocztowy

w 78 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 kwietnia br. o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Poznań — Żydowo — Puszczykowo. 16403

---

†

Dnia 31 marca 1947 zasnęła w Bogu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, zaraz po urodzeniu córeczki, moja najukochańsza żona, mamusia, córka, siostra, synowa, szwagierka i ciocia, śp.

z Jankowiaków

Leokadia Czaińska

przeżywszy lat 27.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.

W nieutulonym smutku pogrążeni
mąż z córeczką i rodziną

Poznań, Wierzbięcice 15, m. 25, Gułtowy, Katowice. 16390

Automobilklub Polski
ODDZIAŁ WIELKOPOLSKI

urządza

w sobotę, dnia 12 kwietnia 1947 r. o godz. 16-tej

Walne Zebranie

które odbędzie się na sali konferencyjnej w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, ul. Mickiewicza nr 31

Członkowie O. W. proszeni są o wzięcie jak najliczniejszego udziału w zebraniu

Zarząd

16322

Składamy niniejszym serdeczne podziękowanie wszystkim uczestnikom uroczystości żałobnych w dniu pogrzebu śp.

Prof. dr. Stefana Dąbrowskiego

a w szczególności: Przewielebnemu Duchowieństwu z J. E. Księdzem Metropolitą W. Dymkiem, J. E. Księdzem Biskupem Jedwabskim na czele; Panu Wojewodzie Poznańskiemu Brzezińskiemu; Dowództwu Okręgu Wojskowego; wszystkim przedstawicielom władz państwowych i samorządowych; J. M. Rektorowi, Senatowi i Panom Profesorom U. P.; Panom Rektorom i Profesorom innych Szkół Wyższych; organizacjom i kołom naukowym akademickim; całej młodzieży akademickiej i delegacjom szkół średnich.

Żona, dzieci i rodzina.

16343

P. P. Kupcom oferujemy
do uzupełnienia świątecznego asortymentu
doskonałej jakości
6% NATURALNY
OCET STOŁOWY

Cena hurtowa 64 zł
dla konsumenta 75 zł za 1 ltr.

Państwowa Centrala Handlowa

Oddział Wojewódzki w Poznaniu św. Marcin 65

Telefony: 35-04, 35-18, 44-65

4-23

KIEROWNIKA
i ekspedientkę do sklepu spożywczego przyjmiemy zaraz. Zgłoszenia, życiorys i odpisy świadectw — Konsum Urzędników Polskich, Poznań, Różana nr 19. 16124

10532

Magazyn mebli, jadalnie, sypialnie, kuchnie, tapczany, fotele — Banaszyński, Poznań, Półwiejska 20, tel. 43-56. 3-117

Walne Zgromadzenie

członków Spółdzielni Mieszkaniowej Urzędników Polskich z odpow. udz. w Lesznie odbędzie się w niedzielę, dnia 13 kwietnia 1947 r. o godz. 14-tej w lokalu „Strzelnicy" przy ul. Gabriela Narutowicza.

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Wybór prezydium Walnego Zgromadzenia.
3. Odczytanie protokołu z ostatniego Wal. Zgromadzenia.
4. Odczytanie sprawozdania Związku Rewizyjnego.
5. Sprawozdanie:
   a) Zarządu, oraz przedłożenie bilansu za rok 1946;
   b) Rady Nadzorczej;
   c) Komisji Rewizyjnej.
6. Zatwierdzenie bilansu, podział zysku, wynagrodzenie Rady Nadzorczej i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
7. Zatwierdzenie budżetu na rok 1947.
8. Uzupełnienie Zarządu i Rady Nadzorczej.
9. Sprawa p. Jadwigi Pawlickiej.
10. Sprawa członków, którzy wnosili na listę V. D.
11. Wnioski bez uchwał.
12. Odczytanie i przyjęcie protokołu.
13. Zamknięcie obrad.

Bilans, oraz rachunek strat i zysków wyłożone są w biurze Spółdzielni przy ulicy Karola Marcinkowskiego 12 a, w godzinach od 18—19-tej, w czasie od 3 do 12 kwietnia 1947.

Za Zarząd:

(—) Matuszewski, sekretarz — (—) Alwin, prezes

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę memu najdroższemu mężowi i kochanemu tatulkowi, śp.

Stefanowi Michalskiemu

a w szczególności Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Koleżankom i Kolegom Komunalnego Banku Kredytowego, wszystkim Krewnym i Znajomym, jak również za nadesłane wyrazy współczucia, kwiaty i wieńce, składam serdeczne

„Bóg zapłać"

Pogrążona w smutku
żona z córeczką

16204

„BAŁTYK"
Wędzarnia ryb i wytwórnia konserw

Poznań, ul. Kantaka 7 — tel. 27-63

poleca na Wielki Tydzień

ryby słodko-wodne, morskie, wędzone, konserwy i śledzie po cenach najniższych

16173

Hurtownia

Kosmetyków — Perfumerii galanterii drog.
poleca artykuły przodujących firm krajowych:

Falkiewicz — Śnieg Tatrzański	Anida
Stępniewicz — Iste	Ignis
Perfection — Abarid	Enola
Outax — Tokalon	Diana
Warsz. Labor. Chemiczne	Halina
Org. Cazimi — właściciele przedw.	Bednarska
Adamczewski — Camea	
Promosan — Eukutol	

C. ADAM

Poznań, plac Wolności nr 8 — Telefon 99-50

3-655

Podziękowanie!

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę śp.

Florianowi Zmudzie

odprowadzając i niosąc najdroższe nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, za okazane nam współczucie i wieńce, składamy z głębi serca

„Bóg zapłać"

żona z dziećmi

Poznań, 31. III. 47. 16207

Firanki w wielkim wyborze
poleca:

F-a „Azet"

właśc. A. Mensfeld i Z. Sypniewska

Poznań, ul. Wrocławska 3

Tel. 10-92

16295

S. P. B.
poszukuje zaraz
księgowego(ą)
pomocnika księgowego(ej)
praktykanta(ki) na księgowego

Do wniosków załączyć odpisy świadectw pracy zawodowej

Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane
w Poznaniu,
Seweryna Mielżyńskiego 26/27

16376

Ogłoszenie

Starostwo Powiatowe Leszczyńskie podaje do wiadomości, że IV-ty z kolei

kurs w Pow. Szkole Kucia Koni

w Lesznie dla kandydatów na podkuwaczy rozpoczyna się z dniem 21 kwietnia 1947 r.

Przyjęcie kandydata na ucznia szkoły następuje na podstawie złożonego podania wraz z dołączeniem:

1. świadectwa urodzenia,
2. świadectwa złożonego egzaminu na czeladnika kowalskiego,
3. świadectwa zdrowia,
4. własnoręcznie napisanego życiorysu.

Nauczanie w szkole jest bezpłatne. Wpisowe wynosi 40,— zł, koszty egzaminu 750,— zł, mieszkanie, opał, światło i łóżko 500,— zł za cały 3-miesięczny kurs.

Podanie o przyjęcie do szkoły składać należy pod adresem:

Starostwo Powiatowe Leszczyńskie
Referat Weterynarii 3-760

Wojsko Polskie — Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo-Budowlany Poznań, ulica Jackowskiego nr 26 — sprzeda drogą **przetargu nieograniczonego** na rachunek Ministerstwa Obrony Narodowej z kompleksu barakowego w lesie za m. Nądnia w kierunku na miejsc. Nowa Wieś Zbąska, gm. Zbąszyń, powiat Nowy Tomyśl, jak następuje:

— **5 domów murowanych parterowych, niewykończonych, częściowo z cegły palonej i surówki (gliny),**
— **6 domków drewnianych parterowych również niewykończonych, podpiwnicznych — w tym 2 zawalone od wiatru, i poza tym**
— **luźne płyty drewniane na budowę domków drewnianych, znajdujących się na placu przy barakach.**

Pisemne oferty w zamkniętych kopertach podwójnych z napisem: „Oferta na domek drewniany względnie murowany nr....., podać jaki nr, który jest umieszczony na każdym domku), bez nazwy oferenta na kopercie, składać pocztą lub osobiście do Rej. Zarządu Kwat. Bud. Poznań, ulica Jackowskiego nr 26, pokój nr 11 do dnia 12 kwietnia 1947 r. włącznie.

Otwarcie kopert nastąpi dnia 14. 4. 1947 r. o godzinie 12-tej przez specjalną Komisję w wyżej podanym budynku.

Rejonowy Zarząd Kwat. Bud. zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Szef Rej. Zarz. Kwat. Bud.
Poznań

4-22

Przetarg nieograniczony

Zarząd Gminny w Święciechowie ogłasza przetarg nieograniczony na gruntowny remont budynku szkolnego w Długiem Nowem. Informacji co do rodzaju prac udzieli Zarząd Gminny.

Oferty wraz z kosztorysem należy składać w Zarządzie Gminnym w Święciechowie w terminie do 12 kwietnia 1947 roku.

Zarząd Gminny zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert wzgl. odrzucenia bez uwiadomienia i podania powodu.

Święciechowa, dnia 29 marca 1947 r.

3-779 **(—) Juszczak, wójt**

NOWOŚCI AWIRU

ALFRED BRONOWSKI
NIE CZEKAJ NA MNIE

Oto najbardziej aktualna książka! Tematem jej są dzieje małżeństwa, rozbitego przez długoletnią rozłąkę. Rzecz dzieje się DZISIAJ — w Warszawie i Londynie.

JULIUSZ GERMAN
DZIWOŻONA

Dziwożona — to Barbara Radziwiłłówna. German zrywa z historycznym zakłamaniem, które stworzyło fałszywy obraz królowej, niesłusznie otaczanej aureolą cnotliwej i niewinnie cierpiącej ofiary.

W. T. CHRISTINE
KALIBER 6,35

Autor kapitalnej „Wazy z epoki Ming" daje w swojej nowej powieści bogatą galerię typów ludzkich na tle pełnych napięcia sytuacji.

A. M. SWINARSKI
ODWIEDZINY SMOKA

Niezwykle przyjemna książeczka dla dzieci, zawierająca pełne fantazji i wdzięku wiersze znakomitego poety.

Uroczą oprawę graficzną dał „Odwiedzinom Smoka" znany ilustrator Józef Mroszczak.

2-599

Wieczne pióra
stalówki

księgi handlowe, art. biurowe, przybory szkolne techniczne, kalkę techniczną — taśmy maszynowe

Kalkę maszynową
Matryce - Woskówki

itp. kupuje każdą ilość

SKŁAD PAPIERU
„ARIA" Poznań, Szkolna 10
Telefon 25-47 12145

Dyrekcja Sanatorium dla Płucno-Chorych
w Trzebiechowie n/Odrą, woj. poznańskie,
przyjmie zaraz
6 sprzątaczek pokojowych

samotnych, w wieku od 30—40 lat. Wynagrodzenie 1500,— zł miesięcznie, wolne całodzienne utrzymanie i mieszkanie.

3-775

Państwowe Zakł. Chowu Koni w Iwnie

poszukują
tępiciela szczurów

Telefon Kostrzyn nr 121 — Poczta Kostrzyn

15923

Poznańska. Dyrekcja Odbudowy — Wydział Realizacji — ogłasza następujący przetarg nieograniczony:

Przetarg nieograniczony nr. 4/47

na dzień 11 kwietnia 1947 r., godz. 10-ta

na wykonanie robót blacharsko-dekarskich w gmachu Coll. Anatomicum U. P. przy ulicy H. Święcickiego w Poznaniu. Oferty należy składać do dnia przetargu do godziny 9-tej. Rysunki szczegółowe znajdują się na miejscu budowy do wglądu w godzinach od 15-tej do 16-tej, a bliższych informacyj udziela się w Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, ulica Dąbrowskiego 12, pokój 409, w godzinach służbowych od 8-mej do 13-tej, gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwrotem kosztów warunki przetargowe, ślepe kosztorysy oraz projekt umowy. 4-21

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. V — 4499

Konto: Bank „Społem" nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Lekarskie

Diatermia, krótkofalówki, kwarcówki, sollux i inne. Poznański Zakład Przyrodoleczniczy, aleja Marcinkowskiego 20, tel. 38-26. 14013

Pedicure — masaże. Paderewskiego 11, I piętro — (dawniej Nowa). 15772

Wolne posady

Potrzebna uczciwa dziewczyna do wszystkiego, z gotowaniem lub bez, za dobrym wynagrodzeniem, do 3 osób na stałe ze spaniem. Pod adres: Poznań, ul. Kościelna 18, m. 17 — Szymczyńscy. 14747

Konserwiarza odpowiedzialnego do przetworów owocowych i warzywnych poszukuje Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Szczecinku, pl. Wolności 11, tel. 433 i 254. Zgłoszenia piśmienne lub osobiste. 15236

Potrzebna
ZARZĄDZAJĄCA KUCHNIĄ
Oferty kierować: Tarnowskie Góry — bufet kolejowy. 3-719

Warsztaty Mechaniczno-Samochodowe Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinku zatrudnia fachowców: tokarzy, elektryków samochodowych i mechaników samochodowych. 3-762

Poszukuję organisty samotnego. Zgłoszenia: Ołobok, pow. Ostrów Wlkp. 3-764

Mechanik samodzielny — specjalista na motocykle, zaraz potrzebny. „Motor", ul. Dąbrowskiego 5. 16097

Dziewczyna do prac domowych potrzebna zaraz. Zupańskiego 4, m. 20 16093

Kucharka lub dziewczyna z dobrym gotowaniem zaraz potrzebna. Zgłoszenia: Polna 32/42, willa. 16066

Stolarzy, dobre siły, przyjmę. Jeżycka 24. 16086

Pomoc domowa ze spaniem zaraz potrzebna. Niegolewskich 18, m. 11. 16021

Magazyniera i pracownika
z branży papierniczej natychmiast przyjmiemy. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 16291.

Woźnica, obznajmiony w sprzedaży, potrzebny zaraz do rozlewni. Zgłoszenia: Staszica 23. 15994

Formiarza dobrego poszukuje Odlewnia Metali Kolorowych, Poznań, Czartoria 4. 15979

Pomocnicy szewscy na dobrą pracę potrzebni zaraz. Kosińskiego 25, skład. 15879

Starszy kawaler, pisarz podwórzowy, skromnych wymagań, znajdzie spokojne zajęcie na wsi. — Oferty „Głos Wielkop." nr 15244.

Potrzebny zaraz młodszy urzędnik gospod. pod dyspozycję. Oferty wraz odpisami świadectw „Głos Wielkop." nr 3-805.

Przyjmie zaraz stenotypistkę Biuro Wojewódzkiego Pełnomocnika Akcji Siewnej. Dąbrowskiego 5a. 16117

Ślusarzy zdolnych, robotników młodszych przyjmę na stałe. Dolna 16 (Wilda). 16133

Dziewczyna z prowincji, uczciwa i czysta dobrze polecona do wszelkich prac domowych potrzebna. Ul. Mazowiecka 62, Sołacz. 3-799

Ekspedientka do piekarni potrzebna. Św. Marcin 5. 16135

Potrzebny do prowadzenia ksiąg uproszczonych, podatkowych wieczorami. — Oferty nr 172 „Czytelnik", Daszyńskiego 48. 16139

Dziewczyna do samodzielnego prowadzenia kuchni potrzebna zaraz na prowincję. Dobre warunki. — Zgłoszenia ul. Saperska 43 m. 1 od 15—19 godz. 16141

Dwaj pomocnicy kowalscy potrzebni zaraz. Dąbrowskiego 60. 16157

Murarze potrzebni. Inż. Bielenia, Sołacz, Góralska 7. 16148

Szukam pierwszorzędnej samodzielnej krawcowej na bluzeczki. Oferty nr 1088 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 16154

Młodsza ekspedientka z branży piekarskiej, dobrej rozliny, może się zgłosić. St. Łajp, św. Marcin 56. 16151

Książkowa
do księgowości przebitkowej, siła pierwszorzędna, oraz młodsza **siła biurowa** do ekspedycji, pisząca biegle na maszynie, potrzebna zaraz. Zgłoszenia: „Bewi", M. Focha 137 — godz. 2—4. 4-6

Ręczniarka do prac miarowych potrzebna zaraz. Marsz. Focha 96 m. 12. 16147

Murarzy, cieśli, robotników i 3 zbrojarzy potrzebuje Wielkopolska Spółka Budowlana, Spółka z o. o., Poznań, ul. Marsz. Focha 130/132. 16158

Rządca gospodarczy, rutynowany, na majątek 350 ha, potrzebny zaraz. Zgłoszenia z odpisem świadectw i życiorysem kierować do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych Olsztyn — Referat Rolny 16205

Poszukuję pracownika rolnego do gospodarstwa. — Warunki dobre. Dąbrowskiego 132. 16178

2 panienki obeznane z pracą w wytwórni zabawek potrzebne. Kozia 8, Wytwórnia Zabawek. 16179

Gospodyni z gotowaniem potrzebna zaraz. — Bar Strzelecki, Strzelce Krajńskie, Miejska 2. 16180

Cukiernik samodzielny, tylko pierwszorzędną praktyką, zdolny do własnych pomysłów, najlepsze warunki, potrzebny zaraz. — Oferty życiorysem „PAR", Ratajczaka 7 pod „3,1438". 16188

Poszukuję magistra farmacji lub pomocnika(cy). Warunki dobre. Apteka w Żninie. 3-794

Potrzebny samodzielny majster lub chemik do wytwórni farb i lakierów. — Zwrot kosztów przejazdu. E. Dzierzyńska, Warszawa, Grochowska 75/77, Dehopol. 3-785

Hafciarki na sztandary
potrzebne zaraz. — Wynagrodzenie 45 zł na godzinę, premie i wszelkie dojazdy.
Kędzierska
Poznań-Górczyn, ul. Zgoda nr 20. 15710

Dziewczynka do dziecka i prac domowych, najchętniej sierota, potrzebna. — Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 16294. 16294

Potrzebna dziewczyna z gotowaniem na małe gospodarstwo w Grodzisku. Traktowanie i wyżywienie dobre, pensja dobrze płatna. Informacje: Poznań, Grunwaldzka 15 m. 3. 16203

Technicznka dentystyczna do techniki i pomocy w gabinecie potrzebna. Of.: „Głos Wielkop." nr 16198.

Potrzebna od 1 wzgl. 15-go kwietnia inteligentna gospodyni umiejąca dobrze gotować na wieś w pobliżu miasta powiat. do prowadzenia gospodarstwa domowego samotnego pana. Of.: „Gł. Wlkp." nr 3-810.

Wychowawczynię-freblankę i wychowawczynię z kwalifikacjami do nauczania poszukuje Sanatorium dla dzieci koło Poznania. Warunki do omówienia. Of. „Głos Wlkp." nr 4-18.

Bona, siła pierwszorzędna, referencje, do 3-letniego chłopca potrzebna. Warunki dobre. Gdynia, Świętojańska 105, Płoński. 4-17

Dziewczyna do prac domowych potrzebna. Wrocławska 14, m. 8. 16212

Fryzjerka potrzebna zaraz. Dąbrowskiego 33. 16177

Dziewczyna z gotowaniem do 3 osób za dobrym wynagrodzeniem potrzebna. Ul. Szamotulska 34, m. 2. 16214

Gosposia samodzielna, czysta, uczciwa, potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Półwiejska 7, m. 5. 16219

Woźnica i chłopak do krów z całkowitym utrzymaniem za dobrym wynagrodzeniem potrzebni. Poznań, Podolany, ul. Krynicka 12. 16223

Fachowa siła do ściągania wody sodowej oraz robotnik do koni. Strusia 1. 16227

Dziewczyna dochodząca zaraz. Al. Reymonta 15, m. 5. 16290

Fryzjer i fryzjerka, posada stała. Zygmunta Augusta 4. 16267

Dwie młodsze ekspedientki potrzebujemy. Samopomoc Nauczycieska, Spółdzielnia, Berwińskiego 2/3. 16272

Pomocnica domowa, uczciwa, zaraz potrzebna. — Zgłoszen.: Lodowa 8, plac. 16280

Potrzebna do restauracji samodzielna kucharka — równocześnie dziewczyna do kuchni. Zgłoszenia: Bukowska 19. 16283

Ekspedientka rzeźnicka — dzielna, potrzebna zaraz. Kwiatowa 3, m. 1. 16210

Chłopak do posyłek potrzebny. Technika Mleczarska, Stary Rynek 76. 16339

Czeladnik szewski na reperacje potrzebny. Rychlewski, Mielżyńskiego 11. 16330

Malarz - rysownik na szkle potrzebny do witraży. St. Powalisz, Poznań, Bydgoska 2. 16329

Cegielnia w Świerczewie
pod Poznaniem (Górczyn)
poszukuje zaraz
mężczyzn do pracy w Glinniku
15869

Stróża nocnego, sumiennego i zaufanego do pilnowania obiektów handlowych poszukuję zaraz. — Zgłoszenia: Stefan Talaga, Stary Rynek 98/100. 16325

Kulturalna, starsza, osoba, jako opiekunka dziecka unieruchomionego w gipsie, potrzebna zaraz. — Oferty kierować do Browaru Kobylepole. 16320

Chłopca do posyłek, wolnego od innych zajęć, poszukuje Dom Spedycyjny Z. Stachowski, Małe Garbary 9. Zgłoszenia piśmienne. 16315

Pomocnik fryzjerski, stała posada, potrzebny od 8. 4. 1947. Grobla 18. 16314

Potrzebna natychmiast panienka do małych dzieci. Zgłoszenia: Leśnictwo Gębice, pow. Czarnków. 16373

Uczeń ogrodniczy na dalszą praktykę może się zaraz zgłosić. Ed. Dopierała, Gniezno, Witkowska 7. 16369

Chłopiec do posyłek lub młodszy robotnik może się zgłosić. — Zb. Waligórski, Wielka 9, I ptr. 16366

Dziewczyna do prac domowych z gotowaniem zaraz potrzebna. Bandel i Muth, 27 Grudnia 12, skład bławatów. 16355

Chłopiec do posyłek potrzebny zaraz. Zgłoszenia: „Perfecta" — Księgowość Przebitkowa, 27 Grudnia nr 19. 16354

Chłopca do posyłek przyjmie zaraz F-a Piłat i Ska, św. Marcin 34. 16350

Ręczniarki na pracę miarową potrzebne zaraz. — Walki Młodych 10 (dawniej Podgórna), skład. 16347

Książkowa, znająca księgowość przebitkową, potrzebna. „Astra", Gajowa 4. 4-19

Potrzebna na wieś pod Wrocław czysta, uczciwa dziewczyna do 1 osoby do prowadzenia gospodarstwa domowego. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 15993.

Żelaźniak, zdolny fachowiec branżowy, ekspedient dekorator, natychmiast potrzebny, na dobrych warunkach, na Śląsk. Szczegółowe oferty z odpisami świadectw: „Union", Skład Żelaza, Narzędzi, Artykuły Sanitarno-Kanalizacyjne B. Strzałkowski, Częstochowa, N. Marii Panny nr 16. 16353

Szuka posady

Uwaga! Student S. I. poszukuje zatrudnienia po poł. wzgl. dorywczo. Znajomość i praktykę w kreśleniach, obliczeniach mech. i elektr. Łaskawe oferty „Gł. Wlkp." nr 16121.

Kupiec zbożowy poszukuje posady magazyniera — księgowego. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16125.

Magazynier księgowy żonaty kilkuletnią praktyką na majątkach. Miejscowość obojętna. Oferty „Głos Wielkop." nr 16126.

Początkująca z ukończoną Szkołą Handlową znająca maszynę, księgowość, korespondencję poszukuje posady. Oferty „Gł. Wielkopolski" nr 15886.

Organista egzaminowany poszukuje posady. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „3,976". 14672

Młoda biuralistka z należytą praktyką obejmie posadę zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16106.

Szukam posady kierownika gorzelni samodzielnie. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16105.

Samodzielny księgowy ze znajomością przebitkowej poszukuje posady. Oferty: Poste restante, Stan. K., Gniezno. 3-807

Rządca-gospodarz, żonaty, ukończoną szkołą rolniczą, praktyką, obeznany z uprawą wszelkich płodów rolnych, poszukuje posady na majątku lub większym gosp., może być Zachód. Of.: „Gł. Wlkp." nr 3-809.

Kucharka poszukuje pracy. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 16208.

Nocne dyżury, opiekę nad chorymi, przyjmę. Oferty: „Głos Wielkop." nr 16209.

Rutynowana bufetowa-kasjerka poszukuje posady na wyjazd. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16273.

Kupiec-magazynier branży kolonialnej zmieni posadę na kierownika spółdzielni albo magazyniera. Łask. oferty „Głos Wielkopolski" nr 16269.

Gosposia samodzielna poszukuje posady, najchętniej na wieś. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16301.

Księgowa, znajomość przebitki, listy płac, z praktyką biurową, szuka zajęcia. Of. „Głos Wlkp." nr 16263.

Gospodyni samodzielna — znająca dobrą kuchnię, zaprawy, chów drobiu itd. przyjmie odpowiednią posadę, najchętniej na probostwie lub do prowadzenia domu samotnej osobie. Dobre referencje. Pelagia Wojciechowska, Iwno, p-ta Kostrzyn, pow. Środa. 16253

Inteligentna, niemłoda — przyjmie zarząd domowy samotnego pana lub księdza. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 4,38. 16374

Kierownik branży spożywczej i restauracyjnej, obeznany prowadzeniem cukierni, z długoletnią praktyką spółdzielczą, poszukuje posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16296.

Nauka

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 3-208

Księgowości z przebitkową uproszczoną i podatkową wyuczają do całkowitej pewności bilansowej, Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 15511

Kursy stenografii i pisania na maszynie, wpisy Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 15512

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 15610

Kursy pisania na maszynie ślepą metodą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 15711

Korespondencyjne Kursy Języków Obcych zatwierdzone Kuratorium. Warszawa, Bracka 18. 3-782

Osobiste

Za długi mej żony Wandy nie odpowiadam. Franciszek Blaszka, Stablewskiego 11, m. 3. 16304

Sprzedaże

Wytwórnia Wykwintnej Galanterii Skórzanej w Poznaniu poleca w wielkim wyborze najtaniej eleg. torebki damskie, najnowsze modele, teki, walizki, parasóle, laski. — A. Pieprzyk, Walki Młodych 6 (Podgórna). 12596

Kuchnie różne fasony oraz kolory korzystnie. Janiak, Rybaki 6 w podwórzu. 14002

Tapczany dobre wykonanie, fotele, różne inne meble, korzystnie. Janiak, Rybaki 6, w podwórzu. 14003

Zamiast taśmy do włazów dostarcza wszelkich pierścieni uszczelniających do włazów i lokomobil. — „Artebe", Kantaka 10. 4-2

Jadalnie — sypialnie — kuchnie — oraz inne meble korzystnie kupisz w F-ie Stelmaszyk Kubiak, Garbary 37, nar. Woźnej. 3-494

Wagi uchylne osobowe inne naprawia fachowo sprzedaje kupuje Woroch Wały Jagiełły 7. 14994

Sypialnie, jadalnie okazyjnie. Kopernika 3, Stolarnia. 15057

Sprzedam wytwórnię lodów, maszyna 40 ltr., bufet, konserwator marmurowy, stoliki marmurowe, krzesła, 4 stoiska. Restauracja, Mosina, Rynek 28. 15321

Radioodbiorniki, lampy radiowe, żarówki, anody, akumulatory, baterie, płyty. Sprzedaje — kupuje **„Radiomechanika"** — Poznań, św. Marcin 25, telefon 12-38. 15367

Tłocznię, 1½ tony ciśnienia — wraz z matrycami szewskimi. Stanisław Czosnowski, Kostrzyn Wlkp. 15196

Piegi, plamy usuwa krem Rio-Rita. — Laboratorium Władysław Olszewski, Katarzyn. 3-647

Karuzelę sprzedam korzystnie. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 3-722.

Biurko dębowe, sypialnię, kuchnię, okazyjnie sprzedam. Kozia 6. 3-718

Maszyny do robienia swetrów, pończoch, 5 sztuk, sprzedam. Oferty: „Pap", Poznań, Mielżyńskiego 8, nr 1290. 3-753

Poznańska Centrala Fortepianów, Zygm. Augusta 3: pianin, fisharmonii, akordionów, sprzedaż, zamiana, zakup części do pianin. 3-571

Skład z mieszkaniem w Gorzowie, Sikorskiego 23, z towarem natychmiast sprzedam. Zgłosz.: „Głos Wielkop., Gniezno. 3-740

Sprzedam 55 morg. gospodarstwo lub zamienię na dom z ogrodem, żywym i martwym inwentarzem — prywatne bez długu, ziemia pszenno-żytnia, w tym las i łąka. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 3-767.

Szafę biurową, kanapę, 6 krzeseł oraz B-trabę sprzedam. Obornicka 94, m. 1. 16091

Duży obraz olejny okazyjnie sprzedam. Oferty „Gł. Wielkopolski" nr 16090.

Pianina, fisharmonie poleca korzystnie Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1, przy narożniku Półwiejskiej. 15984

Pianino pierwszorzędne — okazyjnie sprzedam. Kopernika 6, m. 12. 16014

Sprzedam ogródek wolnym mieszkaniem. Oferty „Gł. Wielkopolski" nr 16015.

Kuchnie, łóżka, nocne stoliki, okazyjnie. Stolarnia, Kręta 4. 16035

Sprzedam 4-letniego licencjonowanego ogiera. Arntowo, poczta Wieleń, nad Notecią. 15945

Kostium damski korzystnie sprzedam. Półwiejska nr 31, m. 10. 15951

Radio z adapterem, nowe, tanio sprzedam. Długa 5, m. 6 15924

Tapczany, leżanki, fotele, materace, wykonuje Tapicernia, Marcinkowskiego nr 2a, Pluciński. 15884

Baczność prowincja! Opony używane i stare różnych rozmiarów, motocykle, radioodbiorniki, rowery, zegary, lustra, maszyny do szycia (wszystko w stanie częściowo zdekompletowanym) w partiach hurtowych sprzedaje Fa „J. Skóra i Ska", Poznań, Potockiej 16. Tel. 64-10. 15470

Ubranka, spodzienki, bluzeczki, sukienki, piżamki itp. garderobę dla dzieci od 2—7 lat poleca hurtownie i detalicznie Wytwórnia Garderoby Dziecięcej, Dąbrowskiego 54, m. 12. 15684

Kamienica w centrum — 3 000 000 zł korzystnie sprzeda Tomczak, Półwiejska nr 9b, podwórzu m. 17. 15588

Parcelę 4550 m² w Golęcinie, cena 175 000, sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 15811

Parcelę 750 m², opłotowaną, drzewa owocowe, Sołaczu, cena 550 000, sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 15812

Parcelę 8 morgową Zegrze śpiesznie sprzedam. Metelski, św. Marcin 13. 15813

Willę dwumieszkaniową komfort. ogrodem, cena 1 600 000 sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 15810

Kamienicę III piętrową, 2 składy, cena 1 800 000, sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 15809

Sprzedam samochód DKW rejestrowany, na chodzie, w dobrym stanie. Oglądać: Sołacka 18/20, godz. 10—13 i 15—17. 15462

Lustro kryształowe z podstawką 130×50, krajobraz 150×100. Długa 10 m. 28. 16115

Sprzedam dywan 2×3½, obraz Kossaka oraz 125 Ardniego nie na chodzie. Szwajcarska 27 m. 5. 16114

Wózek dziecięcy w dobrym stanie sprzedam. — Daszyńskiego 52 m. 4. 16134

Rower tanio sprzedam. — Wielkie Garbary 9, II piętro (Gabryiel). 16136

Maszynę do lodów, wózki dwukołowe sprzedam. Łąkowa 6 (kiosk). 16137

Radio uniwersalne 3 zakresy Philips. Wielka 23 m. 20, 4 piętro, od godz. 17—20. 16144

TRAN — oil techn.
TŁUSZCZ do skór
ALUN chromowy
Dwuchromian potasu
wszelkie chemikalia
poleca **Hurtownia Apteczno-Drogeryjna**
Władysław Kaiser
Poznań, Półwiejska 39,
Tel. 19-63 i 19-64.
15301

Zegary bilardowe, kontrolne nocne sprzedam. — Łąkowa 6 (kiosk). 16138

Blaupunkt 5 lampowy, 3 zakresowy prąd stały 16 000. Półwiejska 28 m. 15. 16140

Radio 4 lampowe, prąd zmienny i bateryjny. Raczyńskich 3 m. 5. 16142

Maszynę damską „Singera" z okrągłem. Wały Jana 12 m. 22. 16145

Tłoki nowe z pierścieniami rozmiar 105 sprzedam. Oferty nr 1080 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 16146

Okazja! Nagrodzony bernardyn pies roczny. Telefon 78-14. 16149

Terpentynę jasną, ciemną sprzedaje. Jakość gwarantowana. Wysyła próbki. — Terpentyniarnia Kurzelów koło Włoszczowa. 16152

Belki z rozbiórki, drut żel. 3 mm większą ilość sprzedam. Zgłoszenia ul. Główna 52 m. 4. 16162

Opony 4,5×18 pięć sztuk bardzo dobry stan sprzedam. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „3,1409". 16169

Futro krety ładne, obszerne, nowa pelerynka, lis czerwony tanio 6 tysięcy. Marcin 22 m. 8. 16174

Wózek dziecięcy dobrze utrzymany sprzedam. Piekary 11 m. 2. 16175

Skórzany płaszcz mało używany okazyjnie sprzedam. Skarbowa 13, Nasiłowski. 16183

4 opony z dętkami 20×750 oraz decymalną wagę automatyczną. Zgłoszenia Fa „Jelita", Poznań, Zamkowa 6. 16184

Modne korkowce, pantofle na drewnianych spodach oraz letnie. Focha 55, tel. 63-02 (dawn. ul. Bogusławskiego). 15531

Wozy gospodarskie 1½ ton poleca Fabryka Wozów, Rybaki 4/6. 15933

Leżanki, tapczany, fotele, materace. „Rekorda", ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 3-748

Meble kuchenne sprzedam. Wilda, Madalińskiego 13 m. 32. 16043

Pszczoły — matki jednoroczne wyborowe na zbyciu — 500.— zł. Kotecki, Września, Legii Wrzesińskiej 19. 3-790

Radio nowoczesne Telefunken uniwersalne, lamp stalowe, trzy zakresy. — Wszystkich Świętych 8 m. 5. 16111

Setkę Sachs w dobrym stanie sprzedam. Ul. Kosińskiego 8 m. 9. 16110

Sprzedam wózek głęboki dziecięcy. Sienkiewicza 5 m. 6. 16104

Radio Szaub-Super 4-lampowy zmienny, brakuje jednej lampy. Calliera 14 m. 1 (przy Kolejowej). 16200

Lustro 160×55 z podstawą, orzechowe. Hetmańska 31 m. 8. 16196

Młode wyżły sprzedam. Zgłosz.: Tel. 69-47. 16193

Drzewa
owocowe, wino, róże poleca
A. Piliński
Poznań-Górczyn, ul. Rakoniewicka, — dojazd tramw. 4 i 5 — Tel. 11-03. 15723

Maszyna do pisania Efka, wałek 480 mm, korzystnie. Of. „Głos Wlkp." nr 16300.

Wózek dziecięcy w dobrym stanie, sprzedam. Różana nr 18, siodlarnia. 16298

Maszynę biurową dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenie: Młynomontaż — św. Marcin 33. 16306

Płyty cementowe izolowane, 63×2,60, 48 sztuk, nadające się do budowy — sprzedam. Żabikowo, Poniatowskiego 11. 16303

Radio, zmienny, tanio. — Prusa 19, m. 15, 18—20-tej. 16308

Biureczka pod maszynę na skład i prywatnie. Kolejowa 37, w podwórzu. 16213

Setka na starter, DKW 200. Zupańskiego 13a, m. 10. 16216

Samochód osobowy, rejestrowany, stan dobry — 190 000. Ul. Dąbrowskiego nr 58, tel. 12-43. 16218

Materiał bielski płaszczowy przedwojenny. Umińskiego 5, m. 39. 16222

Radio Philips uniwersalny, 5-lamp., sprzedam. Daszyńskiego 100, m. 4. 16228

Maszynę do szycia, wpuszczaną, sprzedam. Grunwaldzka 17, m. 5. 16229

Gospodarstwo, 74 morgów żytniej ziemi, opuszczone, tanio sprzeda Juska, Kordeckiego 26, Górczyn. 16233

Wózek 2-kołowy, na gumach, sprzedam. — Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 16237.

Świece
ołtarzowe — gromniczne — stołowe
poleca
WYTWÓRNIA ŚWIEC
ul. Dąbrowskiego 79
16361

Sprzedam do wędzenia wiory i trociny. M. Focha nr 69. 16248

Rower damski stan średni. Śląska 19, II ptr. 16250

Sportkę nową sprzedam. Nad Wierzbakiem 22, m. 9. 16252

NSU 100 sprzedam. Patrona Jackowskiego 36, m. 1. 16264

Wszelkim wyborze drzewa i krzewy owocowe sprzedam. Wiosenna 17 — przy Forcie VII, Jeżyce. 16238

Radioodbiorniki, lampy radiowe, instrumenty muzyczne, maszyny szycia, pisania, liczenia, gramofony, rowery, garderobę, obuwie, rozmaitości, kupuję, sprzedaję. Poznań, Słowackiego 39, skład. 16242

Ogrodnictwo 4-morg., inspekta, cieplarnia, zabudowaniami, miasto powiatowe, 1 000 000; dzierżawa 160 morg. pszennej ziemi, inwentarzami, zapasami, objęcie 800 000; kamienica, 2 składy, 1 800 000 lub połowa 900 000; kamienica 2-piętrowa, 3 razy 3 pokojowe, przedpokój, miasto powiatowe, 600 000; wybór korzystnych parceli, sprzeda Nowak, Wyspiańskiego 16, m. 1. 16246

Polecamy
książki i pamiętniki komunijne
W. Pawelczak
Hurtownia Dewocjonalii
Poznań, ul. Wrocławska 14
16385

Oczka
podnosi szybko i tanio. Fa **Jóźwiak i Schubert**, św. Marcin 50. 16181
Wielki wybór pończoch

Kamienicę rynku powiatowym mieście, skład, mieszkanie wolne, 900 000 — sprzeda Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 16255

Dom piekarnią, cukiernią pierwszorzędne urządzenie piec rurkowy, całość przy kupnie wolne (miasto powiatowe, Poznańskiem) — 1 800 000, sprzeda Gruszczyński, Wawrzyniaka 22 16256

Motocykl, setkę, na starter, maszynę szewską, presę, sprzedam. Strumykowa 1, skład 22. 16257

Gospodarstwo I kl. 100 morgów do wydzierżawienia gościniec, wieś kościelna do sprzedania, 350 000. Kierejewski, Mogilno, Osiedle nr 5. 16260

Radio super, magicznym. Piekary 8a, m. 20a, podwórze, prawo, parter. 16265

Guziki, podszewki
do kostiumów, ubrań, płaszczy w wielkim wyborze poleca
T. ANDRZEJEWSKI
Poznań, ul. Szkolna 12
15145

Sprzedam okazyjnie stół rozciągany, 4 krzesła. M. Focha 75, m. 8. 16274

200-tkę na chodzie sprzedam. Junikowo-Osiedle — Strzelińska 3. 16278

Radio zmienny, 5-lamp., oryginalny. Daszyńskiego nr 40, m. 9. 16262

Wózek dziecięcy bardzo dobrym stanie. Saperska nr 53, m. 1. 16341

Kuchnię, 8 części, sprzedam. Długa 8, m. 10. 16340

Wózek dziecięcy. Daszyńskiego 73, m. 13. 16338

Nowy rower męski tanio sprzedam. — Wierzbięcice nr 31a, m. 14. 16334

Maszynę damską gabinetową sprzedam. Wielkopolska 7, m. 3 (Sołacz). 16266

Sprzedam nowy koszykowy wózek. Dębińska 3d, 2 piętro. 16313

G. LEWICKA, Poznań, ul. Kraszewskiego nr 17 wejście z Szamarzewskiego poleca gustowne
KAPELUSZE DAMSKIE
Wybór wielki — Fasony najmodniejsze. 16220

Meble, nowe, używane, korzystnie poleca Leon Janiak i Ska, Za Bramką 4 (przy pl. Bernardyńskim). 16382

Przyczepkę 5-ton., dobrze ogumioną, sprzedam. Napieralski, Przecznica 8, telefon 73-33. 16376

Skład galanterii z urządzeniem w centrum, 600 000, sprzedam. Św. Marcin 13, Metelski. 16367

Pracownia — eleganckich drewniaczków i płóciennych pantofli. Focha 29, m. 8, tel. 73-09. 16365

Opel-Olympia, 1,3 ltr., na chodzie, stan dobry. Wiadomość: tel. 91-50 od 9—11. 16276

Maszyna piekarska do ciasta i do bicia jaj na transmisje, prasa do dzielenia bułek dwuramienna, piec gazowy cukierniczy okrągły i piec gazowy na 4 blachy 30×20 cm. — Oferty „Głos Wielkop." nr 4-25.

Pszczelarze! — Okazyjnie sprzedam 4 nowe, nieużywane, nowoczesne ule, wykonanie solidne. — Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 16277.

Oznaki
dla towarzystw i organizacyj wykonuje i poleca
Fabryka Wyr. Met.
S. JABŁOŃSKI
Poznań, Ratajczaka nr 17. 15341

la KREDĘ malarską — wagonowo
la Węgiel bukowy — wagonowo
la KIT szklarski — drobnicą
poleca
Marian Rzeklecki
3-566 Bydgoszcz, ul. Emilii Plater 17.

Kupna

Węże parciane nowe i używane kupuje stale „Hatech", Marcina 65. 3-100

Opony z dętkami 16×550 kupi „Hatech", św. Marcin 65.. 15150

Opony 650×17 i 650×16 kupi „Hatech", św. Marcin 65. 15149

Gazę jedwabną 1 siatkę kupimy. Młyn Kwilcz, powiat Międzychód. 3-562

Srebro
biżuterię złotą, kryształy, artyst. porcelanę **kupuje**
W. KRUK, jubiler
ul. 27 Grudnia nr 2
15346

Woski, stearynę, tłuszcze, wszelkie artykuły chemiczne. Płacę najwyższe ceny. Wytwórnia „Słoń", Kantaka 7. 15968

Pręty żelazne, 6 i 8 mm kwadrat, zakupi każdą ilość firma Antoniewicz, Poznań, Stawna 5. 15762

Drogerię w Poznaniu wzgl. na prowincji kupię lub wydzierżawię. Zgłoszenia: Arendt, Poznań, Lodowa nr 11. 15342

Wytwórnia Chemiczna „Promień", Poznań, św. Michała 75 — tel. 96-52
zakupi
każdą ilość tłuszczy, kalafonię, sody kaustycznej i sody amoniakalnej. 12951

Skupuję skórzane walizki, nesesery itp. A. Pieprzyk, Poznań, Walki Młodych 6 (dawniej Podgórna). 15323

Konie na rzeź kupuję stale. Płacę najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. — Rzeźnictwo końskie Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, telefon 21-10 i 21-11. 15391

Woskówki, farby do powielaczy, kalki maszynowe, taśmy, maszyny do pisania i liczenia, powielacze kupuje warsztat napraw maszyn biurowych. Przeróbki na układ polski. Wacław Rohowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18. Tel. 43-25. 15538

Motory prądu stałego, 440 Volt, 1,0—1,5 KM kupi firma Antoniewicz, Poznań, Stawna 5. 15761

Płaszcz latowy męski średnia figura, dobrym stanie kupię. Mostowa 14, m. 4. 15942

Przyczepkę do motocyklu okazyjnie kupię. Oferty „Głos Wielkop." nr 15759.

Kupię
KWAS CYTRYNOWY
(wzgl. winny).
Zgłoszenia:
F-a „MASCOTTE"
Strzelecka 31, tel. 33-66
16379

Baraki, dwa, kupię natychmiast. Wiadomość: ul. Rogalińskiego 14, m. 3. 16092

Kupię futro karakułowe, używane, lub łapki, ubranie na wysokiego i materiał bielski. Poznańska 24, skład 3, przy Rynku Jeżyckim. 16085

Kostium kąpielowy wełniany, kapę gumową, łóżko żelazne w dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem ceny „Głos Wielkopolski" nr 16069.

Gospodarstwo, 100 do 200 morgów dobrej ziemi lub młyn w Poznańskiem do 3 000 000 spiesznie poszukuje Nowak, Wyspiańskiego nr 16, m. 1. 15686

Lodówkę większą kupi Państwowy Zakład szkolny dla Inwalidów Wojen. w Poznaniu, Wawrzyniaka nr 45. 16197

WEŁNĘ
owczą stale
kupuje po najwyższych cenach i wymienia na włóczki kolorowe, także za pośrednictwem poczty.
WEŁNA
Czesław Białecki
SKUP - WYMIANA - HURT.
Uprawniona Agentura Ministerstwa Przemysłu — Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych
POZNAŃ
ul. Roosevelta 19, tel. 70-57
Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 54, tel. 33-13.
Biura czynne od 8—15
w soboty od 8—13.
16372

Wanderer — motor 4 cylindrowy
w dobrym stanie kupimy
Lubońska Fabryka Drożdży, tel. 16-01 — 17-78
3-809

Kupię jadalnię w dobrym stanie. Wroniecka 10 m. 15. 15311

Willę do 3 000 000,— kupię. Jarocki, Staszica 9 m. 6. 16112

Kupię samochód ciężarowy. Telefon 39-57. 16130

Poszukuję kupna gospodarstwa 40—80 ha dobrej ziemi na trasie Poznań—Inowrocław — Bydgoszcz—Gdynia. Oferty „Gł. Wielkopolski" nr 16159.

Radio dobre albo uszkodzone kupię. Kozia 5 m. 13. 16108

Willę lub dom wypalony w okolicy Poczty Głównej, Tamy Garbarskiej, względnie Opery kupię. Oferty: Poznań, Mickiewicza 24 m. 2 lub tel. 42-03. 16119

Błam, spód na futro damskie, kupię. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 4,27. 16371

Blachę żelazną 0,5 mm, nity żelazne lub aluminiowe 4, 5 i 6 mm grube, długie 20—45 mm, każdą ilość kupię. Wytwórnia zabawek, ul. Kozia 8. 16359

Zamiana

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe w Toruniu na takie samo w Poznaniu. Of. „Głos Wielkop." nr 16297.

Mieszkanie 3 pokojowe w Sopocie zamienię na nowoczesne 3 lub 2 pok. w Poznaniu najchętniej odremontowane. Ewentualnie zwrócę część kosztów. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16120.

Samotna osoba na wspólny pokój (używanie maszyny, ogrodu) do samotnego małżeństwa może się zgłosić. Oferty „Głos Wielkop." nr 16102.

Piekarnia do odstąpienia pełnym biegu większym mieście ruchliwa ulica. — Adres wskaże: „Głos Wielkopolski" nr 3-792.

Lokale handlowe, mieszkania 2—6-pokojowe, w samym śródmieściu, za koszty odbudowy — bardzo spiesznie do wynajęcia. Szczegółowe dane w Przedsięb. budowl. „ES-ER", Wierzbięcice 36, tel. 33-83. 16335

Skład przedmieściu, dobrym punkcie, krawca, obuwnika, każdą branżę, sprzedam. Wierzbięcice 18, m. 20. 16332

Pracująca studentka poszukuje pokoju. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16278.

Studentka poszukuje pokoju. Możliwie blisko linii tramwajowej. — Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 3,1463. 16348

Pokoju pustego lub umeblowanego z używalnością kuchni. Cena obojętna. Łazarz lub Jeżyce. — Oferty „Głos Wielkop." nr 16254.

Poszukuję składu mieszkaniem centrum lub domek zamienię na mieszkanie składem. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16262.

Mieszkania 2½ do 3, komfortowego, do II, słonecznego, za remontem, szukam spiesznie, najbliżej śródmieścia. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16243.

Unieważniam skradzione dowody motocyklowe nr motoru 678223, ramy 1135315 i dowody osobiste. Józef Marchelek, Poznań, Kórnicka 100. 16131

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną RKU. na nazwisko Stanisław Kaczmarek, Biadki. 3-793

Zagubione zaśw. RKU. Konin na nazwisko Jan Łyska unieważniam. 3-791

Legitymację studencką 5712 unieważniam. — Aldona Lamperska. 16101

Zagubioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu na nazwisko Jan Herrmann, ur. 3. 2. 1900 unieważniam. 16099

Unieważniam dowody rejestracji Nowa Sól na rodzinę 4 osoby. Karol Hobgarski, żona Stefania, dzieci Zbigniew, Łucja. 3-789

Unieważniam zgubiony dowód zameldowania Nowa Sól na nazwisko Zdzisław Jarmiński. 3-788

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną R.K.U. Nowa Sól na nazwisko Antoni Banaszak. 3-787

Skradzione dokumenty na nazwisko Wojciech Kończak, Śrem i kartę rejestr. na motocykl 1467/II. wyst. na KKO. Powiatu Śrem unieważniam. 3-777

Unieważniam dowód osobisty na nazwisko Feliks Bock, Gniezno. 3-806

Unieważniam skradzioną książeczkę wojskową, zaświadczenie na odznakę Grunwaldzką 1 nominację na nazwisko Piotr Bujko, Kuźnica-Myślnowska, pow. Kępno. 3-812

Unieważniam książeczkę wojskową, zaświadczenie lekarskie, zaśw. Szkoły Podoficerskiej, dowód tożsamości konia, kartę rowerową na nazwisko Stanisław Borkowski, Kuźnica-Myślnowska, pow. Kępno. 3-814

Unieważniam zgubione 2 karty rejestracyjne RKU Konin na nazwisko Bolesław Góral, W. Ciemierow. 3-815

Unieważniam skradziony dowód osobisty z obozu koncentracyjnego, legitymację partyjną i papiery na motor 100 na nazwisko Walter Opaszowski, Koło. 3-816

Unieważniam zagubioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Józef Maćkowiak, Trzciel, pow. Międzyrzecz. 3-818

Unieważniam zagubione zaświadczenie rejestracji wojskowej RKU Rawicz w roku 1945 na nazwisko Stanisław Roszak, rocznik 1916, zam. w Strzelcach Wielkich, pow. Gostyń. 3-819

Zameldowanie milicyjne na nazwisko Marii Drygalskiej unieważniam. 16211

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKU Szamotuły na nazwisko Szczepan Helak unieważniam. 16289

Unieważniam zgubioną książkę z Ubezpieczalni na nazwisko Marty Bielkówny, Górtatowo, pow. Poznań. 16231

Zgubione prawo jazdy, legitymację służbową, dyplom mistrzowski na nazwisko Wacław Siwek unieważniam. Znalazcę uprasza się o zwrot dokumentów. 16234

Zgubiono portfel, kartę RKU Turek, Mieczysław Łukasiewicz, unieważniam. 16235

Ostrzegam przed kupnem skradzionej maszyny Erika model S, nr 931946, walizkowa. Kowalczyk, Słowackiego 45, tel. 76-42. 16239

Unieważniam legitymację służbową — wystawioną przez Okręgową Dyrekcję Poczt i Telegr. Poznań, dn. 14. 1. 1946 nr 4699 na nazwisko Stanisław Matłoka oraz zameldowanie milicyjne. 16249

Unieważniam zagubione dokumenty osobiste na nazwisko Eugeniusz Bednarek, Twierdzielewo, pow. Skwierzyna. 16293

Zguby. W dniu 27 marca zgubiono portfel z dokumentami na nazwisko Wanda Małowa. Znalazcę proszę o zwrot na ul. Niecała nr 16, m.3, za wynagrodzeniem. 16251

Dnia 17. 3. 1947 zgubiono tekę z papierami, między innymi dyplom mistrzowski nr 5243 (radiomechanika) z dnia 12. 1. 1946 oraz nominacje do komisji egzaminacyjnej, wystaw. przez Izbę Rzemieślniczą w Poznaniu na nazwisko Józef Krzyżak, które unieważniam. 16226

Poszukiwania

Poszukuję Marysię 1 Szczepana Balcar. Brat Jasiek, Legnica, ul. Długa 48. 16113

Jana Pulnerowicza poszukuje matka Henryka Pulnerowicz, Duszniki-Zdrój, Dolny Śląsk, Apteka. 3-808

Kto wie co o Weisie Gustawie, przebywający w Poznańskiem, urodzony w Stanisławowie w roku 1926, proszony zawiadomić matkę Weis Annę, Lignica, ul. Polna 1. 16337

Ktokolwiek wiedziałby o adresie syna mego Józefa Błażewskiego, ur. 20. III. 1927 r. w Łopusznie, powiat Sambor, ostatnio przebywającego w Wojsku Polskim w Opolu n/Odrą P. P. nr 46086 B, proszony jest o powiadomienie matki. Weronika Błażewska, Krzyszczyce przez Gorzów, pow. Sulęcin. 3-813

Różne

Piegi, żółte plamy, opaleniznę, usuwa Axela Krem. Do nabycia w drogeriach. 12950

Najsłynniejszy psycholog-folog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem „Martyni" Kraków, Skrytka poczt. 475. 3-332

Kursy pisania na maszynie Kursy

15714
Kupno, sprzedaż, naprawa
MASZYN BIUROWYCH
to także odbudowa kraju, to sprawa zaufania i specjalność firmy
PIOTR PIEPRZYCKI
Poznań
al. Marcinkowskiego 26
w podwórzu — tel. 23-62

Parkiet układam, naprawiam i czyszczę. Tel. 77-32. Rzepeckiego 21, m. 7. 16247

Wspólnika obeznanego wytwórnią kartonów chemiczną, składu konsygnacyjnego itp. poszukuję. — Przygrodzki, Mickiewicza nr 22. 16123

Kto wykonuje kolanówki na maszynie. Oferty nr 1089a „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 16155

Sprzedam całkowite urządzenie olejarni z pasami i motorami. Przeróbka na 10 godzin 1 tona. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń „PAR", Poznań, Fr. Ratajczaka 7 pod „286". 16160

Bezdzietne przyjmie zdrowe ładne dziewczątko 1—2 lat lub 2 sierotki (chłopczyk). Oferty „Głos Wielkopolski" nr 3-795.

Zakłady Grawerskie G. Windyga, Warszawa, Nowogrodzka 18a, wykonywują: stemple — cyfry — litery stalowe — napisy — tabliczki — plombownice — wszelkie roboty graverskie. 3-781

Matrymonialne

Kulturalna wdowa, lat 44, posiadająca 2 przedsiębiorstwa, pragnie poznać rzutkiego, inteligentnego kupca. Cel matrymonialny. — Of. „Głos Wlkp." nr 3-724.

Majętna młoda pozna nauczyciela wsi. Oferty: Poste restante 23 Niepart, powiat Gostyń. 3-631

Dla mojej siostry, panny, lat 37, posiadającej małe gospodarstwo blisko Poznania, poszukuję męża do lat 40, niedzisiejszych zasad. Panowie, którym zależy na szczęściu rodzinnym, zechcą złożyć oferty „Głos Wielkop." nr 16067.

Kojarzymy małżeństwa szybko, dyskretnie, szczęśliwie, moc podziękowań z całej Polski, Łódź 1, skr. 163. 3-385

Kawaler po 40 właśc. 60-morg. gosp. poszukuje w odpowiednim wieku gospodarnej żony. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 3-817.

Panią do lat 45 (korpulentną) poślubi zaraz urzędnik na wysokim stanowisku, wdowiec, lat 45. Oferty z fotografią (którą zwracam) „Głos Wielkop." nr 3-820.

PAM dysponując olbrzymim wyborem najprzeróżniejszych partii, wysyła bezpłatne prospekty kojarzenia małżeństw. Załączyć 3 znaczki. Poznańska Agencja Matrymonialna, Poznań 1, skrytka 226. 16170

OGŁOSZENIA
do wydania wielkanocnego

które ukaże się w powiększonym nakładzie i w zwiększonej objętości w sobotę, 5 kwietnia 1947 r.

przyjmujemy do czwartku, 3 kwietnia, do godziny 15-tej

Wydanie wielkanocne „Głosu Wielkopolskiego" polecamy P. T. Przemysłowcom i Kupcom jako dobrą okazję celowej i skutecznej reklamy

15969

Kupię większą ilość beczek żelaznych (200 l). Telefon 38-61. 16185

Maszynkę elektryczną igłą do podnoszenia oczek. Of. ceną „Gł. Wlkp." nr 16194.

Ubrania, płaszcze męskie, damskie, kostiumy, marynarki, spodnie, kupuje — Wodna 21, skład odzieży. 16224

Parcelę okolica Poznania kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16225.

Kupię samochód 3-tonowy i motocykl w dobrym stanie (dekawkę na starter). Promienista 43, m. 1. 16240

Kupię dętki lotnicze, 650 razy 200. Kilińskiego 2, m. 8. 16261

Kupię willę wypaloną lub całą, najchętniej w dzielnicy koło Opery lub na Sołaczu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16271.

Szelak
w płatkach, ciemny i jasny oraz
CERATĘ kupuje
PRZEMYSŁ LUDOWY
Poznań, 27 Grudnia nr 10, tel. 24-96.
16192

Kupię lodówkę elektryczną. Zgłoszenia kierować: Młyńska 2, m. 12, tel. 49-97. 16287

Proszki do prania wymieniam za sodę amoniakalną oraz kupuję tłuszcze, sody i kalafonię. Wytw. Chemiczna „Bałtyk", Poznań, Lubeckiego 2, tel. 64-50. 16282

Zakup, sprzedaż używanych rzeczy, odzieży, bielizny i obuwia, maszynki gazowe oraz różne narzędzia fachowe. Komis, Grobla 1a. 16299

Samochód
(reklamówkę) ca 1-ton. w dobrym stanie
kupię
Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 — pod „3,1371". 15973

Żniwiarkę, rower, sypialnię dobrym stanie, kupię spiesznie. Jerczyński, Jarocin, Batorego 6. 16305

Bilard amerykański, dobrym stanie kupię. Daszyńskiego 88 (restauracja). 16336

Szafy ogniotrwałe, zegary kontrolne dla stróżów kupimy. Oferty nr 1100: „Czytelnik", Armii Czerwonej nr 1. 16324

Pierzynę, poduszkę kupię. Oferty nr 1097: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 16321

Nitro rozpuszczalnik i kalafonię każdą ilość kupujemy. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 16333.

Piec do centralnego (na wodę) na 3 pokoje, dobrym stanie, kupię. Czapkę męską 57, czarne karakuły, wydrę brązową na kołnierz, kupię. Adres wskaże „Głos Wielkop." nr 16309.

Centrala Produktów Naftowych
Poznań, plac Wolności 16, pokój 95
kupuje węże parciano-gumowe 2" z spiralą stalową, z armaturą lub bez, we wszystkich długościach.
3-610

Parcelę pod budowę, śródmieściu, zamienię na willę lub mniejszą kamienicę, wolnym mieszkaniem. — Oferty nr 1087 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 16153

Dwa pokoje z kuchnią zamienię na jeden pokój z kuchnią. Szwajcarska 17, m. 10. 16258

Dwupokojowe, komfortowe, blisko centrum, zamienię na dwu-, trzypokojowe, dzielnicy willowej. Telefon 13-20. 16323

Zamienię trzypokojowe czyste, jasne, Żupańskiego, na 4—5 pokoi w tej samej dzielnicy, wzgl. śródmieściu. Spieszne oferty nr 1089 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 16156

Pieniądz

Firmę zaprowadzoną, pośrednictwa i reklamy na Śląsku z powodu choroby odstąpię lub przyjmę spólnika z współpracą. Oferty: Katowice, Skrytka pocztowa 151. 3-769

Przyjmę wspólnika(czkę) do sklepu spożywczego (od 50 tys.). Oferty nr 174 „Czytelnik", Daszyńskiego 48. 16132

Panią inteligentną językami obcymi i gotówką do Spółki Wydawniczej poszukuję. Oferty nr 1093: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 16317

Wolne lokale

Fryzjernię względnie pusty lokal okazyjnie sprzedam. Łazarz, Graniczna 5. 16172

Mieszkanie przy Chełmońskiego, I ptr., 3 pokoje kuchnią, łazienką, odstąpię. Warunek: przejęcie mebli 2 pokoi. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16071.

Mieszkanie 3 pok. kuchnia Wiśniowej oddam za remont. Jaśminowa 6 m. 1. 16201

Komfortowe mieszkanie 3-pokojowe i 2-pokojowe, wymagające gruntownego remontu, do wydzierżawienia. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 15028.

Garaż
na osobówkę
od pierwszego wolny.
Garbary 61/63. 16195

Szuka lokalu

Przemysłowiec, bywający 1 do 2 razy tygodniowo w Poznaniu, poszukuje na kilka godzin popołudniowych, zupełnie niekrępującego, komfortowego pokoju w śródmieściu. Of. „Głos Wielkop." nr 15245.

Wydzierżawię plac z zabudowaniami. Telefon 39-57. 16129

Magazyny z piwnicami (Zawady) wydzierżawię na drobny przemysł. Zgłoszenia ul. Główna 52 m. 4. 16161

Pokoju z komfortem — umeblowanego. Zapłacę dobrze. Zgłoszenia: Tel. 85-47 od 15-tej godz. 16206

Pokoju umebl. słonecznego, możliwie 2-gie piętro, z balkonem, poszukuje solidne, spokojne, bezdzietne małżeństwo. Ewtl. zapłacę 3 miesiące z góry. Oferty: „Głos Wielkop." nr 16202.

Małżeństwo, 2 osoby, poszukuje 2 pokoje z kuchnią w dzielnicy willowej lub w śródmieściu. Koszty remontu zwrócę. — Oferty „Głos Wielkop." nr 16270.

Poszukuję mieszkania 1-wzgl. 2-pokojowego z kuchnią wzgl. używaniem kuchni. Zwrot kosztów remontu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 15028.

Lokale, nadające się na wytwórnię kartonów i opakowań, poszukuję. Telefonować 8—15-tej pod 64-50 lub oferty „Głos Wielkopolski" nr 16281.

Mieszkania 2—3-pokojowego kuchnią poszukuję — chętnie zwrócę wszystkie koszta remontu. Pośrednictwo mile widziane. Of. „Głos Wielkop." nr 16284.

Mieszkania 2-, 3-pokojowego. Oferty nr 183: „Czytelnik", Daszyńskiego 48. 16342

Lekarz dentysta poszukuje mieszkania 5—6 pokoi — dzielnica Jeżyce. Zwrócę koszty remontu lub odremontuję. Zgłoszenia: telefon 21-04. 16356

Dzierżawy

Zawodowy rolnik poszukuje dzierżawy mniejszego probostwa. Oferty: Gimzicki, Piechanin, poczta Czempiń. 16057

Plac na przedsiębiorstwo budowlane albo inne centrum wydzierżawię zaraz. Zgłoszenia: Grunwaldzka nr 3, I ptr., administracja. 16327

Ogród, parcelę na ogrodowiznę, aleja Sołacz, wydzierżawię. Oferty nr 1092: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 16316

Zguby

Unieważniam dowód rejestracji przemysłu i handlu na nazwisko Stanisław Kłos, Sokolniki Małe, powiat Szamotuły, woj. poznańskie. 15889

Zgubioną kartę rejestracyjną RKU Nowy Tomyśl na nazwisko Józef Ramieniak unieważniam. 16052

Unieważniam prawo jazdy i legitymację służbową Ministerstwa Przemysłu na nazwisko Stanisław Zwierz. 15986

Dnia 22. 3. zgubiono osobiste dokumenty na nazwisko Stanisław Zwierz. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Zielona Góra, Daszyńskiego 18. 15985

Unieważniam legitymację Uniwersytetu Poznańskiego na nazwisko Ruciński Tadeusz. 3-804

Wilk z odgryzionym uchem do odebrania. Dolna Wilda 36 m. 4. 16122

Unieważniam skradzione dokumenty: dowód tożsamości wydany w Katowicach oraz legitymację szkolną nr 34 na nazwisko Barbara Kopecka, Poznań, Grunwaldzka 23 m. 5. 16127.

Ze skradzionej teki szkolnej pociągu Poznań—Zbąszyń unieważnia się legitymację szkolną nr 717 i kartę rowerową na nazwisko Gizela Kokoszyńska. 16128

Uczciwego znalazcę zegarka damskiego „Alpina" niedziela, trasa Chwaliszewo — Warszawskie Przedmieście — proszę odanie Chwaliszewo 63, skład — wynagrodzenie. 16143

Kupimy
używane skrzynie różnych wymiarów
Zgłoszenia
Państwowe Warsztaty Samochodowe
Poznań, Gąsiorowskich 4. Tel. 65-08 i 69-97
4-20

Poszukuję
20-30 mórg
ziemi uprawnej
w okolicy Poznania, może być bez zabudowań.
Oferty „Głos Wielkopolski", nr 4-4

Teatry i kina

Środa, 2 kwietnia 1947 r.

Teatr Wielki: dziś, godz. 19-ta — „Faust"; jutro — teatr nieczynny.

Państw. Teatr Polski: dziś, godz. 19-ta — „Dwa teatry"; jutro — teatr nieczynny.

Teatr Nowy: dziś, godz. 19-ta — „Szczęście Frania"; jutro — teatr nieczynny.

Teatr „Komedia Muzyczna": dziś, godz. 19.30 — „Kaprysy Marianny"; jutro — teatr nieczynny.

Teatr Aktora i Lalki (św. Marcin nr 8): **Teatr Aktora:** dziś, godz. 18-ta — „Zmarznięte serce".

Teatr Mały: dziś, godz. 19-ta — „Ich czworo"; jutro — teatr nieczynny.

W klnach poznańskich:

Apollo: godz. 16, 18 i 20-ta — „Kobieta sama"; **Bałtyk:** godz. 16, 18 i 20-ta — „Elvira Madigan"; **Muza:** godz. 16, 18 i 20-ta — „Korsarze Północy"; **Rialto:** godz. 16, 18 i 20-ta — „Sygnały"; **Warta:** godz. 16, 18 i 20-ta — „Podrzutek".

Program audycyj radiowych na czwartek, 3 bm.

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne" i kalendarz historyczny; **6.05 Dziennik poranny; 6.20 Muzyka poranna;** 6.57 Sygnał czasu, audycja na „Dzień dobry"; 7.05 Muzyka; **7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej;** 7.35 Program na dzień bieżący; 7.40 Muzyka; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skrzynka PCK; 8.50 Z muzyki religijnej; **9.00 Przerwa; 13.00 Koncert religijny dla szkół;** 14.00 Utwory Chopina; 14.10 Audycja dla dzieci pt. „Krzyżodziób — Boży Ptak", w opr. Jadwigi Nawarskiej; 14.35 Wiadomości bieżące; **14.40 Audycja dla dzieci pt. „Przygody prof. Przedpotopowicza", cz. V,** udramatyzowana powieść Erazma Majewskiego; 15.00 Arie Jana Sebastiana Bacha w wyk. Natalii Szczęsnej — sopran; **15.20 Polska Rodzina Radiowa;** 15.25 „Ze świata radia"; 15.30 Pogadanka sportowa; 15.40 Pieśni religijne w wyk. chóru kościelnego przy Katedrze św. Piotra i Pawła w Katowicach pod dyr. Józefa Janczaka; **16.00 Dziennik popołudniowy;** 16.12 „Chorały wielkopostne" wykona chór Świętokrzyski pod dyr. ks. Niedzieli; **16.30 Audycja dla robotników na tematy wielkanocne;** 17.00 Audycja poetycka dla młodzieży; 17.10 Komentarz gospodarczy; 17.20 Recital organowy Jana Kucharskiego; 17.40 Poezja wielkopostna; **17.45 Utwory fortepianowe w wyk. Zygmunty Krawczyńskiej-Morskiej;** 18.15 Wiadomości sportowe; 18.20 Nadprogram; **18.30 „Ojciec Zadżumionych" Juliusza Słowackiego — audycja poetycka;** 18.45 Utwory Jana Sebastiana Bacha w wyk. Bolesława Woytowicza — fortepian; 19.10 Audycja dla wsi „Wielkanoc w poezji ludowej"; **19.25 Koncert symfoniczny.** W przerwie: **Dziennik wieczorny;** 21.45 „Święta za pasem" — reportaż dźwiękowy; 22.00 Rozmowa wielkotygodniowa ks. dr. Antoniego Pawłowskiego prof. Uniw. Warsz.; 22.15 Koncert muzyki poważnej; **23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego;** 23.15 Program ogólnopolski na dzień następny; 23.22 Program lokalny na dzień następny; 23.25 Muzyka Beethovena; 23.55 **Z ostatniej chwili** i zakończenie programu.

Redakcja — Poznań, Wyspiańskiego 10, I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12—13. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11—14.
Filia redakcji i administracji: w GNIEZNIE, ul. Dąbrówki 1; w OSTROWIE, ul. Kościelna 9 — tel. 753
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75
Konto PKO V-4499. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.
Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 15,— zł; większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 30,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) 1-łamowy milimetr 60,— zł; na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 45,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 24,— zł, każde dalsze słowo 12,— zł (najmniejsze ogłoszenie 120,— zł); dla poszukujących posad i osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 15,— zł, każde dalsze słowo 8,— zł (najmniejsze ogłoszenie 80,— zł). A, i, w, z, do, od itp. znaki, skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.
Warunki prenumeraty na miesiąc kwiecień: miesięcznie w Poznaniu w agenturach i kioskach zł 85,—; z odnoszeniem do domu zł 95,—. Na prowincji przez pocztę zł 90,— (zamawiać do 15-go każdego miesiąca w Urzędach lub u listonoszy), na prowincji (pod op ską) zł 95,— (przekazać należność pod adresem: „Czytelnik"-Kolportaż Konto PKO V-4400 do dnia 25-go każdego miesiąca).
Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K—25143